Głos Wielkopolski

Rok III Nr 320 P (982) Wydanie A B C — Poznań, piątek 21 listopada 1947 r. — Cena 3 zł

Brutalny atak policji londyńskiej

na strajkujących pracowników hotelowych

Aresztowanie posła występującego po stronie strajkujących

PRACOWNICY hoteli i restauracyj w Londynie zwrócili się do swego związku zawod. z żądaniem ogłoszenia w sobotę strajku 15 tysięcy pracowników hoteli, restauracji i klubów w dzielnicy Westend w Londynie, na poparcie trwającego od 13 dni strajku kelnerów w hotelach, należących do towarzystwa „Savoy".

Hotele te są zajęte przez gości, przybyłych na ślub księżniczki Elżbiety. Strajk wybuchł z powodu bezpodstawnego zwolnienia jednego z kelnerów hotelu „Savoy".

W DNIU wczorajszym oddziały policji przy pomocy gumowych pałek rozpędziły pikiety strajkujących pracowników hotelowych przed gmachem hotelu „Savoy", przy czym kilkanaście osób zostało poturbowanych tak silnie, że musiano je odwieźć do szpitala. To niesłychane zachowanie się policji wobec oficjalnego strajku, wywołało silne oburzenie wśród robotników brytyjskich.

DZIŚ w nocy przed gmachami hoteli „Savoy" i „Claridge" doszło do nowych starć między pikietami strajkujących, a policją, w wyniku których aresztowano 25 osób, z posłem do Izby Gmin Arthurem Lewisem na czele.

Jak informują, na skutek protestów związków zawodowych, minister spraw wewnętrznych Chutter Ede zarządził śledztwo w sprawie roli policji w zajściach przed „Savoyem". (PAP)

Jeszcze jedna zapowiedź ewakuacji wojsk USA z Włoch

Agencja ANSA podaje z Livorno, że głównodowodzący wojskami amerykańskimi w rejonie Morza Śródziemnomorskiego, oświadczył, iż całkowita ewakuacja wojsk amerykańskich z Włoch zostanie zakończona w ciągu najbliższych 18 dni. (TASS)

Holenderski okręt zablokował kanał Suezki

Holenderski okręt „Holland" przejeżdżając pod ruchomym mostem kolejowym, zniszczył metalowe skrzydło mostu, przy czym Kanał Sueski zablokowany został na nieustalony przeciąg czasu. Cały ruch morski pomiędzy Port Saidem a Egiptem i Palestyną jest wstrzymany. Pasażerów i towar przewozi się na promach. (API)

Pływacki champion świata kolaboracjonista schwytany po raz drugi we Włoszech

B. champion pływacki świata, Jacques Cratonnet, który był członkiem milicji profaszystowskiego rządu w Vichy, aresztowany został w Foligno przez policję włoską.

Jak donosi pismo „Messagero", Cartonnet, który przybył do Włoch w r. 1945, aresztowany został przed kilkoma dniami na żądanie francuskiej służby bezpieczeństwa. Był on skazany w marcu 1945 zaocznie na śmierć, za kolaborację. W kwietniu 1946 został aresztowany we Włoszech, ale zdołał uciec z samolotu, który wiózł go do Francji, gdzie miał być stracony. Gdy samolot, osiągnąwszy szybkość 50 km na godzinę, startował do lotu, Cartonnet zdołał wyskoczyć i zbiegł. (API)

Czesi rokują o jugosłowiańskie porty

W Belgradzie odbywają się narady między Czechosłowacją a Jugosławią w sprawie wyzyskania przez Czechosłowację jugosłowiańskich portów i dróg morskich. Rokowania zakończone zostaną w Pradze. (API).

Trzęsienie ziemi w Kalifornii

Wczoraj w nocy zanotowano w Los Angeles dość poważne trzęsienie ziemi. Trzęsienie objęło również Hollywood i nabrzeżny pas południowej Kalifornii.

Delegacja czeskich rad narodowych

zapoznaje się z warunkami pracy polskiego przemysłu węglowego i hutniczego

Celem nawiązania stałego kontaktu i wymiany doświadczeń między Radami Narodowymi krajów słowiańskich na zaproszenie śląskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej przybyła do Katowic 6-cio osobowa delegacja czeska, składająca się z przedstawicieli rad narodowych w Czechosłowacji.

W skład delegacji wchodzą: prezydent miasta Ostrawy i jednocześnie prezes Centralnej Rady Narodowej miasta Ostrawy Józef Kotas, inż. Władimir Chamrat, prezes Krajowej Rady Narodowej i wojewoda, Jarosław Szpunda, wiceprezes KRN Jarosław Hering, generalny sekretarz Ostrawy, Antoni Dobosz, wiceprezes KRN dyrektor gimnazjum w Ostrawie i Jan Sopinka członek czechosłowackiej partii socjal-demokratycznej, działacz górniczego ubezpieczenia w Ostrawie.

Delegacja czeska była powitana przez Wojewodę śląsko-dąbrowskiego oraz członków Woj. Rady Narodowej z przewodniczącym p. Tkaczem na czele. Pierwszą czynnością po oficjalnych przywitaniach było złożenie przez delegację czeską wieńców na płycie pamiątkowej ku czci pomordowanych powstańców i harcerzy w 1939 roku w Katowicach. Następnie wyjechali samochodami do Oświęcimia, gdzie zwiedzili teren b. obozu zagłady i złożyli hołd pomordowanym ofiarom.

Wycieczka pragnie poznać warunki pracy polskiego przemysłu węglowego i hutniczego. Kilku delegatów jest z zawodu górnikami, piastującymi dziś odpowiedzialne stanowiska państwowe. (API)

Leon Blum tworzy z centrum „rząd trzeciej siły"

Agencja France Presse donosi, iż Leon Blum wyraził zgodę na sformowanie nowego rządu tzw. „Trzeciej siły".

Nowy rząd będzie prawdopodobnie rządem koalicyjnym, w którego skład wejdą przedstawiciele socjalistów, MRP, postępowych katolików, radykałów i niezależnych konserwatystów. (PAP).

Dalsze igraszki ONZ z prawem weta

Komisja polityczna Narodów Zjednoczonych zadecydowała wczoraj wieczorem zwrócić się do tzw. Małego Zgromadzenia Ogólnego o przestudiowanie problemu prawa veta. Decyzja komisji osiągnięta 36 głosami przeciwko 6 (przy 11 wstrzymujących się od głosowania) wzywa również stałych członków Rady Bezpieczeństwa do omówienia między sobą procedury głosowania.

Delegat sowiecki Gromyko oświadczył, że zmodyfikowanie prawa veta w Radzie Bezpieczeństwa zamieni tę organizację w ślepo posłuszne narzędzie Stanów Zjednoczonych. (p. r.)

Dr Kiernik przybył do Anglii

W dniu dzisiejszym w drodze ze Stanów Zjednoczonych do Polski przybył do portu Southampton na pokładzie transatlantyku „Batory" — dr Władysław Kiernik. (PAP).

Dymisja min. Lausmana w Czechosłowacji

Czechosłowacki minister przemysłu Lausman podał do wiadomości, iż zrzeka się swego stanowiska by móc się całkowicie poświęcić swej nowej funkcji przewodniczącego partii socjal-demokratycznej.

Po zaaprobowaniu nowej Rady Komisarzy Słowackich rząd czechosłowacki na posiedzeniu gabinetu postanowił, iż Rada Słowacka powoła specjalne komitety: jeden dla spraw dostawy żywności w Słowacji, drugi złożony z 4 komisarzy reprezentujących partie polityczne, dla nadzoru przeprowadzenia szybkiej czystki w administracji. Czystka ta konieczna jest ze względu na fakt, że wielu członków partii demokratycznej było zamieszanych w antypaństwowy spisek. (API)

Nieznany samolot rozbił się o góry

w pobliżu Neapolu

Samolot pasażerski nieznanego pochodzenia uległ katastrofie w górach, w pobliżu Salerno, w odległości około 50 km na południe od Neapolu. Według pierwszych informacji 20 osób zginęło a 10 zostało ciężko rannych. Rannym udzielono pierwszej pomocy w szałasach górskich. Samolot, który prawdopodobnie na skutek mgły zderzył się z górą uległ całkowitemu zniszczeniu.

Białe królestwo objęło w posiadanie polskie Karkonosze, ścieląc się na stokach rozsrebrzonym kobiercem. Otwiera się raj dla sportów. Niedługo piękne, czarujące widoki wzbudzą w nas zachwyty i podziwy. Białe królestwo weszło na tron.

Niepokoje we Włoszech

Policja strzela do tłumu — prawica podrzuca bomby

W lokalu partii komunistycznej w Caglari na Sardynii, wybuchła ubiegłej nocy bomba. Bomba wyrządziła szkody materialne, nie pociągając za sobą ofiar w ludziach. W Zagłębiu węglowym na Sardynii odbyły się olbrzymie demonstracje na znak protestu przeciwko zbrodniczym zamachom.

W wielu częściach Włoch doszło we wtorek znowu do rozruchów. Robotnicy elektrowni w rejonie Mediolanu przystąpić mają dziś do strajku. Według niekompletnych wiadomości, jakie nadeszły z Bari, w mieście Gorato doszło do gwałtownych demonstracji, w czasie których policja otworzyła ogień na tłum. Dwie osoby zabito. Miasto zostało zajęte przez zwiększone oddziały policji.

Z Sycylii nadeszły wiadomości o poważnych zamieszkach. Ze stolicy tej wyspy wysłano posiłki wojskowe do jednej z miejscowości, gdzie robotnicy demonstrowali przed biurami stronnictw prawicowych.

Czy jest życie na Marsie?

Roślinne — na pewno

twierdzi prof. Kniper

Profesor G. Kniper, który kieruje badaniami w obserwatorium astronomicznym przy uniwersytecie w Texas, opublikował szereg nieznanych dotychczas informacji, dotyczących Marsa, planety, która przedstawia bardzo wiele cech podobieństwa z naszą ziemią.

Prof. Kniper oświadczył m. in., że dopiero niedawno udało mu się odkryć symptomy dwutlenku węgla w atmosferze Marsa. Uczeni nie mieli dotychczas żadnych dowodów istnienia jakichkolwiek gazów na tej planecie i w konsekwencji przypuszczano, że żadne życie nie może tam istnieć. Dziś można śmiało już mówić, że atmosfera Marsa składa się w przeważnej części z azotu i że zielone strefy, które zaobserwowano na planecie, są roślinnością. Zmieniają one wygląd zależnie od sezonu, białe w zimie (pokryte śniegiem) a zielone w lecie.

Można to łatwo stwierdzić przy użyciu teleskopu powiększającego 130 razy. Mars ukazuje się wówczas naszym oczom mniej więcej w wielkości księżyca w pełni. Prof. Kniper przypuszcza jednak że roślinność na Marsie jest zupełnie innego typu aniżeli na ziemi. Jest ona wytrzymała na największe zimna oraz na bardzo długie okresy suszy. (API)

Tito w Sofii zcementuje przyjaźń jugosłowiańsko-bułgarską

Minister spraw wewnętrznych Antoni Jugow zakomunikował na zgromadzeniu Frontu Ojczyźnianego, że premier rządu jugosłowiańskiego marszałek Tito przybędzie wkrótce do Bułgarii na czele jugosłowiańskiej delegacji rządowej. Podczas pobytu marszałka Tito w Sofii podpisany zostanie jugosłowiańsko-bułgarski pakt przyjaźni i pomocy wzajemnej, który został opracowany podczas wizyty premiera bułgarskiego Dymitrowa w Jugosławii w lipcu. (PAP)

Nie Mac Arthur rządzi Japonią a „tajny rząd"

gorszy od „Czarnego Smoka"

WEDŁUG doniesień Agencji Reutera wszelkie planowane przez władze okupacyjne reformy stanęły pod znakiem zapytania wobec istnienia rozległego ruchu podziemnego, nazywanego czasami „tajnym rządem".

W TAJNYM rządzie biorą udział b. oficerowie armii i marynarki oraz politycy i przemysłowcy, którzy nie chcą pogodzić się z klęską. W głównej kwaterze gen. Mac Arthura sądzą, że pod płaszczykiem rzekomego zainteresowania się demokracją, siły kontrrewolucyjne planują obalenie wszelkich reform okupacyjnych i przywrócenie w Japonii dawnego ustroju, skoro tylko zostanie zawarty traktat pokojowy.

OD czerwca br. japońska organizacja podziemna rozwija działalność w całym kraju. Organizacja ta uważana jest za jeszcze bardziej niebezpieczną niż osławiony „Czarny Smok", który przyśpieszył przystąpienie Japonii do wojny. Nie ulega wątpliwości, że po podpisaniu traktatu pokojowego i ewakuacji wojsk okupacyjnych „tajny rząd", jeżeli nie zostanie uprzednio zlikwidowany, będzie się starał uchwycić władzę w swe ręce. (PAP)

Marshall zza Atlantyku doradza

odbudowę przemysłu w Niemczech

Sekretarz stanu Marshall wygłosił w Chicago przemówienie, poświęcone zagadnieniom, które znajdą się na porządku dziennym konferencji czterech ministrów spraw zagranicznych w Londynie.

Marshall podkreślił, że podstawą jego planu w sprawie Niemiec jest przekonanie, że „bez odrodzenia przemysłu niemieckiego nie nastąpi odbudowa życia gospodarczego Europy". Marshall uważa przy tym, że odbudowane Niemcy nie będą zagrażały Europie, o ile znajdą się pod odpowiednią kontrolą.

Marshall podał również, że na konferencji londyńskiej wystąpi ponownie z planem układu 4 mocarstw w sprawie demilitaryzacji Niemiec.

Podkreślając konieczność uruchomienia kopalń i przemysłu Zagłębia Ruhry Marshall usiłował uzasadnić twierdzenie, że nie stanowi to niebezpieczeństwo dla Europy. Mówca uważa bowiem, że Zagłębie Ruhry nigdy nie znajdzie się pod wyłączną kontrolą Niemców. Rozwijając swą tezę, Marshall wyraził przekonanie, że odbudowane Zagłębie Ruhry będzie „wykorzystane dla dobra narodów europejskich".

W końcu Marshall wyraził pochwałę dla krajów, współpracujących z Departamentem Stanu i krytykował politykę Związku Radzieckiego. (PAP)

W przeddzień ślubu ks. Elżbiety

królewski bal

królewskie prezenty

Tłumy londyńczyków przyglądały się we wtorek nadjeżdżającym do królewskiego pałacu gościom, na bal wydany przez króla i królową z okazji ślubu księżniczki Elżbiety. Na przyjęcie zaproszono 1200 osób. Wśród gości było czterech królów, cztery królowe, ministrowie rządów, korpus dyplomatyczny oraz przyjaciele rodziny królewskiej.

Księżniczka Elżbieta ubrana była w piękną suknię, miała na sobie wspaniały naszyjnik z 21 brylantami, ofiarowany przez Południową Afrykę z okazji jej pełnoletności w kwietniu br. Księżniczka postanowiła podzielić 20 sukien z ogólnej ilości 25 otrzymanych w darze od nowojorskiego instytutu mód, swym rówieśniczkom, których **śluby wyznaczono na 19, 20 i 21 bm.**

Od 25 listopada do 20 grudnia br.

czas zgłoszenia dla prowadzących przemysł

Izba Rzemieślnicza w Poznaniu zawiadamia, że na podstawie art. 1 dekretu z dnia 28 października 1947 roku w sprawie obowiązku zawiadomienia o prowadzeniu przemysłu i wykonywaniu niektórych zajęć zarobkowych (Dz. Ust. R. P. nr 49 poz. 353) osoby, które w dniu 1 sierpnia 1947 roku prowadziły przemysł w zrozumieniu prawa przemysłowego albo wykonywały inne zajęcia zarobkowe, polegające na prywatnoprawnym, zawodowym i odpłatnym świadczeniu rzeczy lub usług, obowiązane są zawiadomić o tym właściwą miejscową władzę przemysłową I instancji. Zawiadomienia o prowadzeniu przemysłu rzemieślniczego przyjmowane będą w czasie od 25 listopada do 20 grudnia br.:

a) w Poznaniu — biuro Izby Rzemieślniczej przy Wałach Zygmunta Starego 9. I piętro.

b) na terenie Województwa Poznańskiego i Ziemi Lubuskiej — biura Powiatowych Związków Cechów.

Wymienione biura udzielać będą począwszy od dnia 25 listopada br. wszelkich wyjaśnień w powyższej sprawie i w sprawie opłat związanych z dokonaniem zawiadomienia, jak również wydawać będą wszelkie potrzebne druki i formularze.

Za Oceanem — zdrada interesów Polski

Niezależna od kapitału amerykańskiego polska prasa emigracyjna ogłosiła list otwarty do Polonii Amerykańskiej wybitnego działacza na wychodztwie ks. prof. A. J. Krzesińskiego. Oświadczenie to ma nagłówek: „Moje wystąpienie przeciw prezesowi kongresu Polonii Amerykańskiej. Pobudki etyczne i cele".

List otwarty ks. prof. Krzesińskiego jest druzgocącym oskarżeniem niecnej zdradzieckiej roboty prezesa Kongresu Polonii Amerykańskiej Karola Rozmarka, który w zaprzaństwie swoim wobec najżywotniejszych interesów Polski stał się jej zdrajcą i wrogiem. Kongres Polonii Amerykańskiej jest bogatą organizacją rozporządzającą milionowymi funduszami. Skupia w swych szeregach znaczną część 6 milionowej naszej emigracji. Wpływy rozciąga na Francję i Belgię, gdzie opłaca swoje placówki w organizacjach Polski. (CZP i ZP). Tym więcej budzi niepokoju działalność kliki, która z Rozmarkiem na czele opanowała Kongres. Jak oświadcza ks. prof. Krzesiński Kongres na wniosek Rozmarka wyraził uznanie niemiecko-amerykańskiemu towarzystwu „Steuben — Society" za obronę na rzecz Niemiec ziem nadodrzańskich, które po wojnie powróciły do Polski. Jest to oskarżenie bardzo ciężkie i bardzo poważne. Niestety nie jedyne.

Rozmarek za pieniądze Kongresu wysłał do Polski dziennikarkę Annę O'Hare Mc Cormick, która po powrocie do Ameryki nawoływała w dziennikach i na zebraniach publicznych do pozostawienia Polski jej losowi i nieudzielania Polsce pomocy. Ze szczególną energią przeciwstawiła się ona usuwaniu Niemców z Polski, piętnując je mianem „zbrodni przeciw ludzkości". (New York Times 23. 10. 1946). Inna znowu dziennikarka wychwalana przez Rozmarka jako przyjaciółka Polski Dorotha Thompson swoim wpływem przyczyniła się do stworzenia w Ameryce specjalnego komitetu w obronie Niemców wysiedlonych z Polski i w artykułach swoich domagała się odebrania ziem zachodnich Polsce. „Te wrogie narodowi polskiemu występy dziennikarek amerykańskich — pisze ks. prof. Krzesiński — nie stanowiły dla Rozmarka żadnej przeszkody w wychwalaniu ich w dalszym ciągu jako przyjaciółek narodu polskiego".

Kim jest ów Karol Rozmarek. Jest on obywatelem amerykańskim i członkiem partii republikańskiej, pozostającym na usługach kapitału amerykańskiego. Za pieniądze tego kapitału i w jego interesach prowadzi nieuczciwą robotę na szkodę Polski. Patriotyzm biednych i zawiedzionych Polaków na wychodztwie wyzyskuje jako narzędzie polityczne partii republikańskiej.

Ks. prof. Krzesiński przytacza niezmiernie charakterystyczną dla stosunków amerykańskich rozmowę z Rozmarkiem:... „Widząc, że wszelkie moje wysiłki skłonienia go do zajęcia się w sposób odpowiedni sprawą pomocy dla Polski były daremne rzekłem do niego:

„Panie Prezesie, nie pozostaje mi obecnie nic innego, jak wystąpić publicznie".

Na co on oświadczył:

— Ja mam prasę w swych rękach, dlatego nie boję się księdza profesora.

— A ja mam prawdę i obowiązek".

I ks. prof. Krzesiński wystąpił publicznie. „Dłużej — jak pisze — nie można już było milczeć. Dalsze milczenie byłoby zbrodnią. Przyczyniałoby się do utrzymania Polonii Amerykańskiej w złudzeniu co do właściwej działalności Kongresu, a Polskę narażało na dalsze wielkie szkody". Ks. prof. Krzesiński wydał książkę pt. „Poland's Rights to Justice" i akcją protestacyjną objął Stany Zjednoczone, Anglię i Francję. Do nas głos ks. profesora Krzesińskiego dotarł dość późno, ale nie za późno, aby napiętnować wysługiwanie się kliki Kongresu Polonii Amerykańskiej z Rozmarkiem na czele elementom reakcyjnym partii republikańskiej i wielkiemu kapitałowi. Na przykładzie Kongresu mamy jeszcze raz dowód, że każda emigracja choćby była tak liczną jak polska w Stanach Zjednoczonych z czasem zwyrodnieje, zatracając kontakt bliski z krajem.

Szkodzi wówczas swemu narodowi i stwarza wewnątrz własnego środowiska atmosferę zatrutą.

H. Barański

Stanowisko społeczeństwa wielkopolskiego
wobec sytuacji międzynarodowej naświetla WRN

Nawiązując do politycznej części sprawozdania Wojewody radny Młotecki analizuje sytuację międzynarodową i dążenia imperialistów do wywołania nowej wojny oraz przedkłada rezolucję, którą Rada przyjęła jednogłośnie. W rezolucji stwierdza się, że **wobec dążeń imperialistycznych kół anglosaskich do ograniczenia suwerenności i niepodległości krajów Europy i odbudowy kapitalistyczno-junkierskich Niemiec kosztem innych zniszczonych przez nie krajów po to, by w oparciu o Niemcy przygotowywać wojnę przeciw miłującym pokój narodom — WRN solidaryzuje się z uchwałami narady 9 partyj marksistowskich, z uchwałami C.K.W. P.P.S. oraz uchwałami i wypowiedziami władz wszystkich demokratycznych stronnictw politycznych w Polsce.**

Wojewódzka Rada Narodowa widzi w tych uchwałach wyraz zdecydowanej postawy mas ludowych i narodów świata, a specjalnie polskiego obozu demokracji i polskiego narodu wobec stanowiska międzynarodowego wstecznictwa i wyraża niezbite przekonanie, że pokój i postęp społeczny, niepodległość i suwerenność narodów zostaną utrzymane i wzmocnione, gdyż narody świata stoją na ich straży.

Dyskusję nad zagadnieniami lokalnymi rozpoczął wiceprzewodniczący WRN Tkaczyk. Analizując sprawę ściągania podatku gruntowego w zbożu stwierdził, że statystyka wyrządziła krzywdę Wielkopolsce stawiając ją na trzecim miejscu. Mimo wielu trudności jak wykopki, siewy jesienne, brak węgla do omłotów, plan państwowy przewidziany na październik dla naszego województwa wykonaliśmy w 130%. Mówca wyraża nadzieję, że plan listopadowy rolnik wielkopolski wykona również z nadwyżką.

Radny Niezgoda nawiązując do sprawozdania z akcji siewnej stwierdza, że na wsi są jeszcze ugory na ziemiach lżejszych i apeluje o spowodowanie ich zalesienia. Wskazuje dalej, że w stosunku do tych gospodarzy, którzy nie umieją, czy też nie chcą zagospodarować w pełni majątków poniemieckich należało by zastosować sankcje.

Zagadnienia Ziemi Lubuskiej

W imieniu rolników-osadników Z. L. przemawiał r. Jaremczuk, twierdząc, że na bieżącą jesień zbiegło się kilka tytułów płatności, jak rata za osadę, za meble i podatek gruntowy. Mówca prosi Prezydium Rady, aby spowodowało przesunięcie spłaty rat za nieruchomości i ruchomości poniemieckie na termin późniejszy, gdyż wszystkiego naraz osadnik nie może spłacić. A były już wypadki, że O.U.L. zajeżdżał wozem i zabierał meble, pozostawiając chłopa na gołej podłodze. Fakty takie nie sprzyjają pełnemu zasiedleniu odzyskanych terenów.

Celem zapewnienia dobrych wyników wiosennej akcji siewnej W. R. N. zwróciła się do Wojewody o spowodowanie bezpłatnego zaorania 1 ha w ramach pomocy sąsiedzkiej przez 352 posiadaczy koni na Ziemi Lubuskiej, którzy w roku ub. nie uprawili obowiązkowych 5 ha gruntu.

Radny z ramienia P. Z. Z. dyr. Michałowski wskazał na pewne potrzeby ludności tak pod względem duchowym jak i materialnym. Mówca stwierdził brak książek polskich, nieodpowiednią obsługę radiową tak, że ludność korzysta często ze stacyj niemieckich oraz brak np. w Słubicach wyświetlania kroniki filmowej. Problem Polaków-autochtonów — stwierdza radny Michałowski — wymaga odpowiedniego naświetlenia i innego ustosunkowania się do niego. To są obecnie zweryfikowani, najmłodsi formalnie obywatele Państwa Polskiego, ale twardzi, starzy Polacy. Polski Związek Zachodni dąży do jak najszybszego wciągnięcia ich w nurt życia narodowego, tak politycznego, jak i społeczno-gospodarczego. Istnieje jeszcze niezrozumienie tej sprawy u niektórych czynników politycznych i społecznych, a częściowo i niższych komórek władz administracyjnych wbrew wyraźnym zarządzeniom i okólnikom Ministra Ziem Odzyskanych. Mówca apeluje do rad terenowych i do p. Wojewody, aby należycie poinformował podległe sobie organa w tej sprawie.

Sprawa nawozów i materiałów drogowych

Radny Olejniczak stwierdza, że rolnicy w terenie nie wykorzystali nawozów sztucznych w 30% skutkiem akcji wiązanej. Trzeba umożliwić chłopu nabywanie ich za gotówkę — konkluduje mówca.

Radny dr Banaszkiewicz porusza — zdaniem jego niesłuszne — zarządzenie Min. Rolnictwa obniżające robotnikom rolnym deputaty w naturze do 50% i domaga się w im. P. R. N. Kępno cofnięcia tego zarządzenia. Radny poseł Izydorczyk stwierdza, że zarządzenie jest słuszne w zasadzie i wnosi o wezwanie Zarządu Państw. Nieruch. Ziemskich do regularnego wypłacania robotnikom należności w gotówce, którzy potrzebują jej również na niezbędne wydatki.

Na wniosek radnego Sajny Rada uchwaliła zwrócić się do Centr. Urzędu Planowania o wzmożenie produkcji materiałów drogowych i większy przydział dla woj. poznańskiego taboru drogowego, gdyż drogi nasze zdewastowane przez okupanta znajdują się w stanie, pozostawiającym wiele do życzenia.

Radny Grotowski wskazuje na fakt rozpowszechniania się pijaństwa szczególnie wśród młodzieży i zastanawia się nad sposobami zaradzenia złemu. Proponuje wydanie zarządzenia ograniczającego ilość punktów sprzedaży i zakazującego sprzedawanie wódki młodzieży do lat 18. Pijaństwo bowiem degeneruje ludzi i tworzy bezwartościowe dla społeczeństwa jednostki.

Zmiana podatku sportowego

Na wniosek przewodniczącego p. Pięknie wskiego Rada uchwaliła **że od biletów wstępu na imprezy sportowe zamiast 5,— zł pobierać się będzie 5% na rzecz Woj. Rady P. W. i W. F.** Z kolei przewodniczący Komisji Oświatowej p. prof. Kuryłowicz zdał obszerne sprawozdanie stawiając wniosek o wyasygnowanie 100.000 zł dla R. T. P. D., co Rada przyjęła jednogłośnie. W imieniu Komisji Odznaczeniowej p. przew. Pięknie wski podał do wiadomości, że na terenie Wielkopolski zostało odznaczonych 1.127 matek posiadających ponad 10 dzieci.

W Indonezji bez zmian

Nowe koncentracje i nowe ofensywy wojsk holenderskich

Jak donosi komunikat armii indonezyjskiej, wojska holenderskie rozpoczęły wielką ofensywę na południe od Malang. W okolicy Batu odbywa się silna koncentracja wojsk holenderskich. W tym odcinku toczą się obecnie zacięte walki. Na środkowej Jawie wojska holenderskie wspomagane przez artylerię i lotnictwo, rozpoczęły ofensywę w okolicy Karagandżu. Ostre walki toczą się również w okolicy Salatygi.

Przedstawiciel sztabu armii indonezyjskiej oświadczył, że walki toczą się na wszystkich frontach. W wielu wypadkach wojskom indonezyjskim udało się odeprzeć natarcia wojsk holenderskich. Wojska holenderskie ignorują całkowicie uchwałę Rady Bezpieczeństwa w sprawie przerwania działań wojennych w Indonezji.

Dziennik „Pakerjip", organ indonezyjskich związków zawodowych, komentując sytuację na terenach okupowanych przez Holendrów, pisze: „Holendrzy zajęli najważniejsze przedsiębiorstwa przemysłowe i skonfiskowali zapasy surowców. Mimo ciężkich warunków ludność, na terenach zajętych przez nieprzyjaciela, nie chce pracować dla Holendrów. Ludność uważa współpracę z Holendrami za zdradę narodu i wysługiwanie się imperialistom." (PAP)

Jak za dawnych dobrych czasów
Parada niemieckiej policji w Hamburgu

Z okazji przekazania przez władze brytyjskie burmistrzowi Hamburga, władzy zwierzchniej nad policją niemiecką, odbyła się przed ratuszem w tym mieście pierwsza w Niemczech po wojnie parada. Przed ojcami miasta, oraz przedstawicielami władz brytyjskich przedefilowały oddziały mundurowej policji porządkowej, kryminalnej, kobiecej, oraz policja konna. (API)

Przedsiębiorstwo „Film Polski"
wydala kolaboracjonistów

Dyrekcja Naczelna P. P. „Film Polski" wyciągnęła następujące konsekwencje natury służbowej w wyniku uchwał Komisji Weryfikacyjnej Związku Realizatorów Filmowych:

Zwolnienie z pracy Janusza Stara.

Przerwanie współpracy z Franciszkiem Petersille.

Zawieszenie współpracy z Jadwigą Plucińską, aż do czasu przedstawienia przez nią Komisji Weryfikacyjnej wiarogodnych dowodów współpracy z organizacjami podziemnymi podczas okupacji.

Ograniczenie na przeciąg półtora do dwóch i pół lat, trzech innych osób do pracy anonimowej, a jednej osoby — na 1 rok do pracy nietwórczej.

Co piszą inni

Bitwa „na zimno" o Francję

W związku z wiadomościami o projektowanej rekonstrukcji rządu we Francji „Głos Ludu" daje następującą charakterystykę lansowanych kandydatów Reynaud i Gluma:

Paul Reynaud, b. premier Francji z okresu klęski i kapitulacji, człowiek, który w najkrytyczniejszym dla Francji momencie oddał władze w ręce kliki zdrajców z Vichy, jest powszechnie znany jako agent trustów amerykańskich. W galerii reakcyjnych polityków francuskich jest on dla Wall Street najbardziej „swoim człowiekiem" od spraw finansowych i ekonomicznych.

Drugą podporą rekonstruowanego rządu ma być **Leon Blum.** Nazwisko to jest już dzisiaj do pewnego stopnia symbolem zdrady klasy robotniczej i socjalizmu, symbolem zatruwania świadomości mas pracujących, symbolem lokajskiego wysługiwania się imperialistom amerykańskim. Pod maską socjalizmu Leon Blum ma na froncie ideologicznym i politycznym wykonać tę samą robotę, co Paul Reynaud na froncie ekonomicznym i finansowym.

Przy pomocy tych ludzi imperialiści amerykańscy zamierzają wygrać „na zimno" bitwę o Francję. Reynaud ma im wręczyć klucze do ostatnich rezerw gospodarczej samodzielności Francji. Blum ma im dopomóc łamać opór ludu i narodu francuskiego. (API)

Od 1 stycznia 1948 r. czynna będzie w Poznaniu
Ekspozytura Sądu Najwyższego

Jak się dowiadujemy ze źródeł nieoficjalnych z dniem 1 stycznia 1948 r. rozpocznie w Poznaniu urzędowanie Ekspozytura Sądu Najwyższego.

Podobne Ekspozytury Sądu Najwyższego będą utworzone poza Poznaniem w Toruniu, Lublinie, Warszawie i Krakowie. Ekspozytura poznańska ma objąć nie tylko województwo poznańskie lecz także województwo szczecińskie, i będzie składała się z dwóch kompletów trójkowych dla spraw cywilnych oraz dwóch kompletów dla spraw karnych. W związku z powyższą reorganizacją sądownictwa bawił w ubiegłym tygodniu w Poznaniu dyrektor Departamentu Ministerstwa Sprawiedliwości p. Ordyniec.

W kołach sądowych wymienia się Z. Opuszyńskiego, sędziego Sądu Najwyższego, wiceprezesa Kutznera, sędziego S. N. oraz Prokuratora S. N. Jonsika jako tych, którym powierzy się organizację Wydziału Karnego, Wydziału Cywilnego, oraz Prokuratury Sądu Najwyższego.

Utworzenie w Poznaniu i innych miastach Ekspozytur Sądu Najwyższego przyczyni się niewątpliwie do usprawnienia załatwiania spraw zawisłych w Sądzie Najwyższym. (r. p.)

Tekstylia dla Polski
jako odszkodowanie z Niemiec

W ramach odszkodowań wojennych otrzymaliśmy w roku bież. 29 wagonów artykułów dziewiarskich i pończoszniczych oraz 2 wagony dywanów i artykułów pokrewnych. Spodziewane jest nadejście 2 dalszych transportów artykułów dziewiarskich w ilości 29 wagonów. Ponadto zapowiedziany jest transport czterech wagonów konfekcji m. in. również wyroby przemysłu włókienniczego.

Pierwsze transporty artykułów włókienniczych nadeszły w ilości 47 wagonów w drugiej połowie 1946 r. Z liczby powyższej 36 wagonów zawierało wyroby dziewiarskie bieliznę damską, męską, dziecięcą, pończochy, skarpetki i pewną ilość bielizny ciepłej, 11 wagonów: dywany, kapelusze i kapeliny. (PAP)

Spółdzielnie gminne i przedsiębiorstwa rolne
to najpilniejsze zadania Zw. Samopomocy Chłopskiej

W poniedziałk rozpoczęły się w Warszawie obrady plenum Związku Samop. Chłopskiej. W pierwszym dniu, w obradach wzięli udział: minister rolnictwa i reform rolnych Dąb-Kocioł, minister lasów państwowych — Podedworny, prezes, „Społem" — Żerkowski, prezydium Związku Samopomocy Chłopskiej.

Po zagajeniu obrad przez prezesa Związku, zabrał głos minister Dąb-Kocioł, który nakreślił kierunek prac Związku Samopomocy Chłopskiej na najbliższy okres, wskazując na konieczność zorganizowania spółdzielni w gminach oraz, przetwórstwa rolnego. Minister Dąb-Kocioł poruszył również sprawę zagospodarowania ziemi i mechanizacji w rolnictwie.

Z kolei zabrał głos prezes „Społem" Żerkowski, który omówił problem usprawnienia wymiany towarowej na wsi w ramach spółdzielczości. Po sprawozdaniu generalnego sekretarza Zarządu Głównego, Związku Samopomocy Chłopskiej, odbyła się dyskusja. W czasie dalszych obrad ma wygłosić referat minister przemysłu i handlu Hilary Minc. (P. R.)

6 nowych członków ONZ

Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych uchwaliło wczoraj dopuścić w skład organizacji Irlandię, Portugalię, Włochy, Transjordanię, Austrię i Finlandię. (P. R.)

†

Dnia 14 listopada minęło 8-ma rocznica śmierci naszego ukochanego syna i brata, drukarza 20-letniego bohatera śp.

Józefa Pacholaka

straconego 14. XI. 1939 r. w Palęciu. Za spokój Jego duszy odprawiona zostanie dnia 22. XI. 47 r. msza św. w Katedrze w Gorzowie o godz. 8,30. Rodziny aresztowanej młodzieży PW. w dniu 11—15 października 1939 r. w Poznaniu, proszone są o podanie swego adresu do red. „Gł. Wlkp." w Gorzowie.

W smutku pogrążeni
11-539 rodzice i rodzeństwo
Gorzów n/W., Międzychód n/W.

†

W smutną rocznicę śmierci mej ukochanej, nigdy niezapomnianej żony śp.
z Mędlewskich

Walentyny Sellowej

odprawiona zostanie
msza św.
w sobotę 22 listopada br. za spokój Jej duszy w kościele Matki Boskiej Bolesnej na Łazarzu o godzinie 9-tej o czym zawiadamia krewnych i znajomych

44057 **mąż**

Dnia 18 listopada 1947 r. zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach moja najukochańsza żona śp.
z Kalotów

Helena Goździejewicz

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 21 bm. o godz. 10,30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążony
mąż z rodziną

Poznań, Piekary 12a m. 9. 44127

†

W dniu 18-go listopada 1947 r. po długotrwałej chorobie zmarła, przeżywszy lat 46, najoddańsza z córek, najofiarniejsza z żon, najczulsza z matek, najdobrotliwsza z sióstr śp.
z Mazurów

Feliksa Emma Żerdzicka

b. nauczycielka gimnazjum i liceum Władysława Kunickiego w Lublinie.

Msza św. odprawiona zostanie w czwartek, 20 bm. o godz. 9-tej w kościele św. Wojciecha, pogrzeb odbędzie się w tymże dniu o godz. 14,30 z kaplicy cmentarnej na Sołaczu.

Na te smutne obrzędy zapraszają pogrążeni w nieutulonym smutku
ojciec, mąż, dzieci, wnuczka, siostry i brat.

Poznań, Lublin, Paryż. 44120

W świecie kobiety

Oszczędność
nie jest cnotą łatwą ani małą

My, kobiety, przeważnie nie zdajemy sobie sprawy z tego, jak bardzo poważnym czynnikiem jesteśmy w gospodarstwie krajowym. Przez nasze ręce przechodzą codzień duże sumy, gdyż kobieta najczęściej kupuje wszystko, nie tylko dla potrzeb własnych, lecz dla dzieci, całego domu, a często i męża.

Z drobnych pozornie wydatków jednej rodziny składa się całokształt bilansu handlowego całego państwa.

Kobieta jest regulatorką podaży i popytu dóbr; przez jej ręce przepływają zawrotne sumy pieniężne — 60 do 70% ogólnych dochodów świata. Od kobiety zależy, jak i na co zużytkuje owe sumy, czy potrafi przezornie zaszeregować potrzeby na konieczne lub zbyteczne, na niezbędne teraz lub w przyszłości; czy postępując w ten sposób, poczyni oszczędności pieniężne. Rozsądna oszczędność jednostkowa i zbiorowa kobiet jest dziś nakazem dnia najpewniejszym czynnikiem dorobku materialnego. Pożytecznym więc zadaniem kobiety będzie czynne wprowadzenie idei oszczędności w życie polskie na wszystkich jego odcinkach.

Oto życie osobiste i rodzinne kobiety. Zredukowanie wydatków własnych na błahostki czy drobiazgi oraz zracjonalizowanie gospodarstwa domowego sprawi, że każda z nas będzie miała z czego oszczędzać. Pamiętajmy zawsze o tym, że marnując pieniądze na wydatki bezplanowe, marnujemy naszą pracę, a także nasz czas, zdrowie i siły, włożone w pracę zarobkową. Szkoda tych godzin i lat które pod postacią pieniędzy za pracę naszą lub naszych najbliższych, wydałyśmy na rzeczy bezwartościowe, przepłacone lub rychło zniszczone.

Oszczędność, jak wszystkie poczyniania w zakresie gospodarstwa domowego, powinna być planowa i systematyczna. Dużo osób jako oszczędzanie rozumie po prostu wydawanie na wszystko jak najmniej pieniędzy — za czym już o krok idzie zwykłe skąpstwo. Oszczędzanie na jakości nabytych przedmiotów, ograniczenie do minimum potrzeb, oszczędzanie na pożywieniu, ubraniu, rozrywkach kulturalnych, umysłowych — to wszystko nie jest oszczędność racjonalna. Rodzina wieść będzie marne życie, jeśli będzie źle żywiona i niedostatecznie ubrana, a rozwój umysłu, wykształcenie i kariera dzieci ucierpi, jeśli dzieci te nie będą miały choć trochę rozrywki i kulturalnych ram życia. Na tych wszystkich rzeczach oszczędzać nie należy. Podkreślam jeszcze raz: oszczędność nie polega na ciągłym ograniczaniu się, ale na racjonalnym nabywaniu wszystkich rzeczy i na dobrym ich wykorzystaniu.

Z tego punktu widzenia oszczędności — jest rzeczą ciekawą, jak pieniądz zostaje użyty, pieniądz nie „oszczędzony" (tj. jest odłożony) ale właśnie wydany. Prościej bowiem jest go nie wydać, aniżeli wydać dobrze.

Jeżeli wydatki posegregujemy na poszczególne pozycje, jak: żywność, mieszkanie, ubranie itd. — to najważniejszą rzeczą stanie się zachowanie ścisłej proporcji między tymi pozycjami, dla uniknięcia pewnej niewspółmierności wydatków, którą na ogół spotykamy na każdym kroku, obserwując niejednokrotnie dobrze ubrane i dobrze odżywione dzieci, a wyczerpaną i źle ubraną matkę lub odwrotnie. Albo układ stosunków w domu jest taki, że życie towarzyskie pochłania poważny procent dochodów, a często niektóre, nawet najkonieczniejsze potrzeby domowników nie są zaspokojone. Takich przykładów mniej lub więcej drastycznych można przytoczyć mnóstwo. Proporcja między poszczególnymi pozycjami wydatków jest warunkiem wzorowej gospodarki finansowej.

Ważną jest jeszcze jedna forma oszczędności: konserwacja przedmiotów zakupionych — a to w celu zapobieżenia potrzebie kupna czegoś, co przez brak troski uległo zniszczeniu. Nie sztuka jest nie kupić (no bo nie ma pieniędzy) sztuka jest uniknąć potrzeby konieczności kupienia. Konserwacja dotyczy wszystkich dziedzin gospodarstwa: spiżarni, piwnicy (obrona przed bakteriami i innymi szkodnikami), kuchni (prawidłowe czyszczenie naczyń, oszczędna budowa pieca), kredensu (rozsądne ustawienie naczyń w celu uniknięcia tłuczenia) ubrania (cerowanie, racjonalne pranie), zabawek, mebli itd. itd. Nie gubiąc się w dalszych przykładach, stwierdzić musimy, że troskliwe prowadzenie gospodarstwa czyni wiele wydatków zbędnymi. Tak, oszczędność racjonalna nie jest czymś łatwym, co nie wymaga przemyślenia. Pamiętajmy jednak, że w rzeczach trudnych: „początek znaczy więcej niż połowa", jak mówił Arystoteles. A chociaż oszczędzać tak trudno, spróbować trzeba.

Idea oszczędności, kultywowana przez kobietę w rodzinie, posiada przy tym duże walory pedagogiczno-wychowawcze w stosunku do dzieci, w psychice których leży chęć naśladownictwa starszych.

d. w. b.

Zapomniane bohaterki powstania listopadowego

Rocznica powstania listopadowego przywodzi nam na myśl karty dziejów z odległych już lat 1831/32, karty, na których kobiety zapisały się wespół z najdzielniejszymi synami ojczyzny, niezatartymi również głoskami. Obok znanych imion bohaterek, co nieustraszenie walczyły, niosły pomoc rannym na polach bitew lub w ciągłym niebezpieczeństwie przywoziły ważne papiery i dostarczały niezbędnych wiadomości, były i inne mniej znane, które wzięły na siebie trud opieki i pomocy najbardziej potrzebującym ofiarom zmagań o wolność. Obok Emilii Szanieckiej, która mimo surowych metod wychowawczych babki i mimo zgoła niepasujących z ówczesnymi poglądami na rolę panienki — bogatej dziedziczki — nakazami, wymyka się pokryjomu z dworu w Pakosławiu w Wielkopolsce, by rzucić się w wir powstania, spotykamy inne znane imię powieściopisarki ówczesnej Klementyny z Tańskich Hoffmanowej, która staje się założycielką „Związku patriotycznego dobroczynności pań polskich" w Warszawie. Z zachowanych rękopisów dowiadujemy się imion pierwszych pięciu organizatorek Związku. Są nimi poza Hoffmanową, jako „opiekunką naczelną": Amelia Wulfers, Anna Suchodolska, Aleksandra Tarczewska i Katarzyna gen. Sowińska, która po bohaterskim zgonie męża nie przerywa ani na chwilę swej ofiarnej pracy, a po wyjeździe za granicę Hoffmanowej zajmuje jej miejsce naczelnej opiekunki.

Pracy jest wiele, zrozumienia dla niej wśród kobiet ówczesnych również dużo, rosną więc szeregi członkiń Towarzystwa. Z zapisków i notatek cyfrowych jasno wyłania się kierunek działalności pań patriotycznych. Dopóki trwa powstanie, zbierane fundusze idą na zasilenie potrzeb walczących, na ekwipunek, na wydatki „w lazaretach". Z biegiem wypadków coraz częstsze są pozycje „dla wdowy po żołnierzu", „matki po zabitym jedynaku", a jeszcze później przybierają one już inny charakter — „Na ubiór i drogę żołnierzowi", na pomoc dla zniszczonych i zrujnowanych, na umożliwienie ucieczki za granicę tym, którym w kraju pali się już grunt pod nogami.

Po kapitulacji, kiedy Warszawa niemal opustoszała z bardziej żywotnych elementów, a pozostały w niej bezradne, przybite masy, Związek nie ustaje w pracy, niosąc pomoc żołnierzom, wdowom, sierotom. Nie odstrasza je nawet niebezpieczeństwo ze strony władz rosyjskich po upadku powstania, groźba wykrycia tajnej organizacji i surowej odpowiedzialności. Wreszcie jednak carscy najeźdźcy wpadli na trop komitetu, przeprowadzili śledztwo i postawili jego członkinie przed decyzją: — albo sąd polowo-wojskowy, albo wyrzeczenie się dalszej pracy w Związku i wszelkich podobnych stowarzyszeniach, zbierania funduszów i ich rozdawnictwa. Tak więc „Związek patriotycznych pań polskich", zawiązany w grudniu 1830 r., po przeszło dwuletniej działalności przestał istnieć. Ofiarna praca jego uczestniczek wiele zdziałała, chociaż zarówno w okresie jej trwania jak i później jedynie ciche o niej krążyły wieści i ogółowi mało była znana.

NAJMODNIEJSZE FRYZURY

Na odbytym 16 bm. Ogólnopolskim Konkursie Fryzjerów w Warszawie, dwie podane wyżej fryzury otrzymały I nagrodę: pierwsza na lewo — spośród fantazyjnych, a druga jako najmodniejsza. Ogółem wykonano około 40 fryzur, począwszy od historycznych, a skończywszy na najnowszych fryzurach damskich i męskich.

Zimno: czerwone noski

Już chłodna i słotna jesień, na zmianę mroźna, daje się nam we znaki, toteż coraz więcej zauważyć można na ulicach czerwonych nosków, nie mogących się, niestety chować obecnie pod ronda kapelusików — bo są one małe i podniesione... Nie pomoże również tuszowanie niepożądanej czerwieni pudrem. Są wprawdzie szczęśliwe właścicielki cer nereagujących tak łatwo na zimno, ale tym mniej szczęśliwym pod tym względem poświęcam dzisiaj kilka uwag jak ochronić delikatną skórę przed wpływem zimna.

A więc: 1. Na krótki czas (najmniej na pół godziny przed wyjściem na powietrze) nie powinno się myć twarzy ani rąk i nie pić nic gorącego ani podniecającego (kawa, alkohol), co powoduje zaczerwienienie, tj. rozszerzenie naczyń skórnych. Z tych samych powodów nie powinno się wychodzić z domu bezpośrednio po rozgrzaniu przy pracy nad kotliną w kuchni. Jeżeli w takiej chwili los zmusi którą z pań do wyjścia, to wówczas trzeba w pokoju odczekać, aż twarz od gorąca ochłonie, by nie wystawiać jej od razu na działanie zimnego powietrza.

2. Przed wyjściem należy na skórę nosa i policzków (może i całej twarzy) wetrzeć nieco więcej kremu najlepiej specjalnego „pod puder" i przeczekać 2—4 minut, aż wyschnie i potem dobrze przypudrować. Jest to doskonałą ochroną przed kurzem, jak i zimnym powietrzem i wiatrem.

Ręce pielęgnuje się w podobny sposób, z tą różnicą, że można ich nie pudrować, a nałożyć grube, ciepłe rękawiczki.

Postępując w wyżej podany sposób, chronimy naczynia skórne od gwałtownych zmian temperatury, które są bardzo szkodliwe i mogą spowodować trwałe rozszerzenie drobnych naczyń skórnych.

Przy skłonności do szybkiego czerwienienia bardzo skuteczne jest leczenie galwanizacją wykonywaną pod kontrolą lekarską oraz równoczesne stosowanie maści kamforowej, odpowiednio do zaczerwienienia silnej.

Gdy dziecko złości się

Rzucanie przedmiotów na ziemię, plucie, pokazywanie języka, zamierzanie się itp. należą do stałych, typowych objawów złości u dziecka. Gorzej jest, jeżeli dziecko rzuca się na ziemię, wali w nią głową lub nogami. Stara się w ten sposób zwrócić na siebie uwagę, przestraszyć nas i zmusić do ustępstwa.

Najlepiej na podobne objawy reagować obojętnością, lub wyjść z pokoju. Upadłeś — leż! Rzuciłeś co o ziemię — niech leży, dopóki nie podniesiesz.

Interweniować trzeba dopiero, jeżeli forma złości staje się szkodliwą dla drugich lub samego dziecka. Wtedy należy próbować, jaki system postępowania będzie odpowiedni do indywidualności danego dziecka. Perswazja, łagodne uspokajanie, rozśmieszanie.

Pamiętać należy, że napady złości są objawem wysoce ujemnym i dlatego trzeba je zwalczać jak najwcześniej. Dopomożemy w ten sposób dziecku do wyrabiania panowania nad sobą.

Kultura życia codziennego
Obrażliwość

Nadwrażliwość duszy kobiecej zatruwa życie kobiety i męczy całe jej otoczenie oraz wiedzie często do nieporozumień, zakłócających spokój domowy i niszczących wszelkie stosunki towarzyskie.

Już mała dziewczynka zaczyna się obrażać — usuwa się od wspólnej zabawy, wykrzywia usta, dąsa się i jest obrażona! Jedna z towarzyszek wypowiedziała jakieś niebaczne słówko i obrażona panienka daje to odczuć nie tylko tej, która ją obraziła, ale i wszystkim innym. Z odwróconą twarzą stoi, udaje, że nie słyszy, co kto do niej mówi i psuje całą zabawę.

Dorastająca dziewczyna rozwija naturalnie swoją obrażliwość o wiele więcej i psuje z upodobaniem zgodę i jedność między rodzeństwem. Umie ona doskonale wzbudzać gniew rodziców na siebie i trzymać w szachu swe przyjaciółki.

„Marylka, Marylka obraziła się, Marylka znowu obrażona! Marylka obraża się o byle co!".

Tak jest, Marylka szuka ciągle sposobności obrażania się! Gdy jej kto czyni wymówki lub gani ją, wtedy zapewnia, „że nic za to nie może", „że już jest taka" i trzeba się cieszyć, jeżeli przyrzeknie, że tak zaraz nie okaże swej obrażliwości. Ale Marylka nie użyje nigdy swobody młodości, bo zawsze ją coś gniewa, obraża i psuje całą radość, całą zabawę. Jeszcze nie ochłonęła z jednego obrażenia się, a już drugie czeka na nią! I nikt nie wie, kiedy Marylka jest w dobrym, a kiedy w złym humorze, kto ją czym znowu obrazi. To jej naturalnie sympatii ludzi nie zyskuje.

Jeszcze gorsza jest obrażliwość taka w małżeństwie. Żaden mąż nie ma tak świętej cierpliwości, aby odczuwał wszystkie niezliczone zmiany humoru swej żony i troskliwie jej pytał, dlaczego teraz ma twarz zachmurzoną, a za chwilę uśmiechniętą. Raz i drugi zapyta może, ale gdy się to zbyt często powtarza, wtedy nudzi go tylko i gniewa. A żona siedzi z miną obrażonej królowej i boleje nad sobą i nad całym światem. Najniewinniejszy żart męża obraża ją śmiertelnie, i zamiast się roześmiać, męczy siebie i jego nieustannymi grymasami. Powinna przecież mieć do męża tyle zaufania i wierzyć, że umyślnie obrazić jej nie chciał.

Kobiety obrażliwe cierpią same najwięcej. Zdaje im się, że każdy z nich szydzi, że każdy się z nich śmieje i że chce je każdy obrażać. Tak stają się podejrzliwymi, że — znajomi unikają ich w końcu, bo każdy woli osobę swobodną i wesołą, niż grymaśną i obrażliwą.

Jeżeli nam się zdaje, że ktoś nas rzeczywiście obraził, to najlepiej starać się o wyjaśnienie sprawy, polegającej często na nieporozumieniu. Większa część takich obraz kończy się zgodą i nie pozostaje po nich ani gorycz ani żal. Czasem wykaże się, że same byłyśmy powodem nieporozumienia i że wywołałyśmy to, co nam się potem obrazą wydawało. Gdyby się rozmówić szczerze i sumiennie z tymi paniami, które się o drobiazgi obrażają, to przekonałybyśmy się wnet, że właśnie one same wyrażają się o innych bardzo bezwzględnie i obrażająco. Tym bowiem, które znają takt i są wyrozumiałe, dla innych — na myśl nie przyjdzie, aby je ktoś chciał umyślnie obrażać.

Alathea

Zestawienie obiadów
od 27 XI do 4 XII br.

27. XI. — czwartek: Zupa z powideł, makaron po neapolitańsku.
28. XI. — piątek: Zupa z dorsza, kasza z sosem grzybowym, kisielek owocowy.
29. XI. — sobota: Zupa z dyni na rosole z kości, kiełbasa z kapustą i ziemniaki.
30. XI. — niedziela: Zupa z kąszki pszennej, baranina przyrządzona jak sarnina, ziemniaki, pieczone jabłka.
1. XII. — poniedziałek: płucka cielęce w rosołku, tarte ziemniaki, naleśniki.
2. XII. — wtorek: barszcz, gulasz z przodków i podróbek zajęczych, kompot z rabarbaru.
3. XII. — środa: Zupa ziemniaczana przecierana, łazanki z kapustą, kisielek kawowy.
4. XII. — czwartek: zupa fasolowa, zrazy, z dorsza w sosie pomidorowym, herbata.

Smacznego!

Makaron po neapolitańsku. Do wrzącej wody wsypać 1 łyżeczkę soli, wrzucić paczkę makaronu niekrajanego — i gotować przez 5 minut. Przecedzić przez przetak, aby dobrze woda ociekła i dodać powidła pomidorowe, uprzednio przegotowane z odrobiną wody i przetarte z tartą szynką lub resztkami mięsa od poprzedniego obiadu. Włożyć na półmisek i zalać jeszcze pomidorowym sosem z wierzchu.

Baranina przyrządzona jak sarnina. Wziąć kawałek baraniny, odciąć z niej tłuszcz i zawinąć na 2—3 dni w płótno napojone octem. Po tym okresie wytrzeć je dobrze, posolić i obsypać korzeniami. Piec w ogrzanym piecu na maśle i słoninie z dodatkiem małej ilości wody i ćwierć litra kwaśnej śmietany lub mleka — aż zbrązowieje. Ostry brązowy sos zaprawia się lekko mąką.

Łazanki z kapustą. Na łazanki zrobić ciasto tak samo jak na makaron, rozwałkować je równo cienko i ostrym nożem porozcinać na pasy całowej szerokości. Pasy te układać po kilka razem i krajać na różne kwadraciki. Do gotującej się osolonej wody wrzucić łazanki. Gdy spłyną i pogotują się chwilę, odcedzić, lecz nie przelewać zimną wodą, ale natychmiast polać zrumienionym masłem. Kapustę kwaśną przygotować do łazanek w następujący sposób: odpowiednią ilość kapusty wypłukać w zimnej wodzie i nastawić w rondlu. Gdy się chwilę pogotuje odcedzić, kapustę następnie wydusić mocno z wody, posiekać lub przepuścić przez maszynkę. Na patelni zrumienić sporą cebulę w maśle lub smalcu, wrzucić na to kapustę i przysmażyć mieszając, aby się nie przypaliła. Ugotowane łazanki wymieszać z przysmażoną kapustą i natychmiast wydać na stół. W miejsce kwaśnej kapusty można także użyć zwyczajnego świeżego sera.

Zrazy z dorsza w sosie pomidorowym. 1 kg dorsza, 2 bułki, 1 cebula, 3 dkg tłuszczu, sól, pieprz, 10 dkg przecieru pomidorowego, 10 dkg tłuszczu, mąka, tarta bułka. Oddzielnonego od ości i obranego ze skóry dorsza przepuścić przez maszynkę wraz z bułkami, namoczonymi i odciśniętymi z wody. Wbić jajko, dodać cebulę przysmażoną na tłuszczu (albo surową), osolić, popieprzyć, wyrobić dobrze. Formować kulki, otoczyć je w mące i tartej bułce, obsmażyć na tłuszczu, złożyć do rondla, zalać przecierem pomidorowym. Zamiast pomidorów można zalać sosem chrzanowym. (b)

Rady i fortele dobrej gospodyni

● Jeżeli piec ma tę wadę, że pieczywo rumieni się zbyt prędko, włożyć do pieca podczas pieczenia naczynie z gorącą wodą. (d)

● Gdy chcemy rozgrzać talerze lub półmiski w piecu, dobrze jest podkładać pod nie arkusz papieru gazetowego. Papier, pochłaniając część ciepła, chroni zastawę przed popękaniem.

Chrońmy książki przed zniszczeniem

Książki nas oświecają i dają nam najlepszą rozrywkę. A ile słuszności tkwi w powiedzeniu: „Nikt nie jest całkowicie samotny na świecie, kto ma choćby jednego przyjaciela w postaci ukochanej książki"... Szanujmy książki stare i nowe, cudze i własne. Dzieciom od najwcześniejszych lat wpajajmy szacunek dla książki — podręcznika szkolnego.

Podajemy kilka rad dla tych Czytelniczek, które dbałość swą o książkę, jej całość i wygląd przejawiają m. i. w ten sposób, że egzemplarze zniszczone starają się doprowadzić do porządku.

W pokoju wilgotnym w pobliżu półek z książkami należy postawić wazonik wypełniony terpentyną. Zabezpieczą to książki od szkód, jakie wyrządza wilgoć.

Zbrudzoną okładkę książki wyczyścić można żółtkiem rozbitym w 90% alkoholu; w mieszaninie tej maczamy kawałek czystego, lnianego płótna, którym przetrzeć należy lekko okładkę, aby następnie powtórzyć to samo kawałkiem jasnej flanelki.

Plamy na skórze okładki czyści miękisz świeżego chleba. Jeżeli są tłuste, należy je przecierać lekko, lecz wytrwale mieszaniną siarki i ałunu. Okładki safianowe lub z cielęcej skórki odświeża się, zmywając je ostrożnie gąbką z odrobiną piany mydlanej.

Reportaż regionalny

Trzemeszno — niespokojne miasto powstańców

Regionalizm ma to do siebie, że wiąże całą przeszłość z teraźniejszością i przyszłością, przedziwnie ożywia zdawało by się zmartwiałe na zawsze pomniki dawnych dziejów i z popiołów zapomnienia wyciąga na światło dzienne wspaniałe momenty z życia naszych przodków. Przez to samo uczy współczesnych, jak należy kochać swoją Ojczyznę, bo daje przykłady z życia naszych praojców i udowadnia, jak oni dla kraju poświecali wszystko, a nawet życie. Pogardzana często tak zwana prowincja ma jednak swój urok. Trzeba tylko chcieć go odkryć i widzieć. Jeżeli kochamy nasz region jako najbliższy sercu, to z tego kochania wyrasta patriotyzm ogólnokrajowy.

Uznając te zasady, poświęcamy niniejszy reportaż jednemu z najstarszych naszych regionów jednej z części kolebki naszej państwowości — Trzemesznu.

W pomroce dziejów

Któż z Wielkopolan nie zna tego miasteczka położonego w powiecie mogileńskim na trasie Poznań—Inowrocław. Z okien pociągu widać było przed wojną jeden z najstarszych kościołów w Polsce o kopulastej wieży przypominającej Bazylikę św. Piotra w Rzymie. Dziś kościół ten jest w odbudowie po spaleniu przez okupantów. Ale nie uprzedzajmy wypadków. Idźmy za tokiem naszych myśli.

Czy miasteczko to jest stare czy też powstało w nowszych czasach? Trudno na to pytanie odpowiedzieć ściśle. Ślady powstania osady giną po prostu w pomroce dziejów. Odkrycia poczynione przez prof. dra Kostrzewskiego zdają się stwierdzać, że już na 2000 lat przed Chrystusem istniało tu osiedle słowiańskie, którego mieszkańcy korzystali z dogodnego położenia nad jeziorami, gdzie była obfitość ryb a okoliczne bory dostarczały zwierzyny. Setki starych przedmiotów z różnych epok znalezione w Orchowie, Dusznie, Słowikowie, Świętem, w Ostrowitem, Popielewie, Kwieciszewie w Miatach, Ławkach, Niewolnie i w samym Trzemesznie potwierdzają tezę o zamieszkiwaniu okolicy przez naszych przodków słowiańskich. Potwierdzają dalej nasze domysły liczne uroczyska słowiańskie, kryjące w sobie tajemnicę prawieków.

Nazwa miasta

Skąd powstała nazwa miasta, sami trzemeszniacy nie wiedzą. Dokładnych kronik na ten temat brak. Legenda mówi, że w dawnych wiekach istniał w pobliżu miasta (może na wzgórzu zwanym „Baba") długo niewygasający wulkan. Uspokoił się on potem i nie wyrzucał lawy, a tylko od czasu do czasu zadrżała ziemia. Ciągnący tym szlakiem nad Bałtyk kupcy rzymscy dowiedziawszy się o tym, ochrzcili słowiańską osadę nazwą Tremesco (od łacińskiego wyrazu tremo — drżeć). Ta nazwa, nieco zmodyfikowana zachowała się do naszych czasów. Prawdopodobniejsza jest jednak inna wersja już nie legendarna, lecz historyczna, która mówi, że w miejscu tym rosło dużo drzew, posiadających kwiaty o silnym odurzającym zapachu, zwanych obecnie czeremchą, a w dawnym języku słowiańskim — trzemchą. Stąd podobno powstała pierwotna nazwa miasta Trzemcho, a później Trzemeszno. Trzecia wersja opiera się na starych kronikach. Otóż przy założeniu klasztoru tylko trzech zakonników posiadało święcenia kapłańskie, na skutek czego odbywały się tylko trzy msze św. Od tego miała powstać nazwa osady Trzymsze, zmieniona z czasem, aby nie obrażać uczuć religijnych, na Trzemeszno.

Rys historyczny

Klasztor trzemeszeński założony został w roku 995 przez Mieszka I. Że tak musiało być, świadczy choćby fakt złożenia w tym kościele zwłok św. Wojciecha, zapewne z tych względów, iż w Gnieźnie nie istniał jeszcze kościół z odpowiednimi podziemiami.

Początkowo klasztorem rządzili Benedyktyni, a od roku 1130 zakon Kanoników Regularnych, których opat posiadał prawa biskupie (infuła i pastorał) i stąd kościół nosi miano katedry. Ustalił się jeszcze jeden zwyczaj, zapewne dla utrwalenia pamięci wędrówki relikwii św. Wojciecha, mocą którego każdy nowomianowany arcybiskup gnieźnieński ingres odbywał z Trzemeszna. Prawa miejskie otrzymało Trzemeszno w roku 1360.

Nie wolno...

Kroniki notują szereg ciekawych przyczynków. M. in. wszyscy mieszkańcy okolicy zmuszeni byli płacić zakonnikom czynsz dzierżawny za miejsca, gdzie stały ich domy. Jedynie grupa kmieci osiadła na północ od klasztoru nie płaciła żadnych podatków. Założyli oni osiedle na specjalnych prawach królewskich i w przywileju powiedziano, że „nikomu nie wolno od nich ściągać podatków, czy danin".

Nie mamy danych, co spowodowało taki reskrypt — widocznie zasługi na jakiejś wojnie, ale od tego powstała obecna nazwa wioski — Niewolno.

Kosmowski

Trzemeszno zawdzięcza dużo ks. Michałowi Kosmowskiemu, urodz. w Słowikowie, a który jako opat tamtejszego zakonu dał początek dzisiejszemu gimnazjum, które ochrzcono jego imieniem.

Po rozbiorach ludność miasta razem z całym narodem przeżywała ciężkie chwile. Nie brakowało trzemeszniaków we wszystkich ruchach zbrojnych i wolnościowych. Widzimy ich w insurekcji kościuszkowskiej, w wojnach napoleońskich, w powstaniu listopadowym, wielkopolskim z 1848, w styczniowym, w ruchu rewolucyjnym w Królestwie w 1905 r., w powstaniu wielkopolskom 1918/19 r., a ukoronowaniem patriotycznej postawy trzemeszniaków był trzydniowy opór i walki z hitlerowskim najeźdźca w 1939 r., wtedy kiedy wojsko polskie wycofało się na wschód. Zginęło wówczas przeszło 100 obywateli. Ten czynny udział trzemeszniaków w walkach o wyzwolenie kraju spowodował, że pod koniec XIX wieku Prusacy nazwali Trzemeszno „niespokojnym miastem powstańców" (unruhige Insurdenten-Stadt).

Pycha ukarana

W Trzemesznie i w całej okolicy istnieje wśród ludu wiele ciekawych legend i podań ludowych. Jedno z nich mówi, że przed kilkuset laty żyła w Trzemesznie pewna hrabina, posiadająca znaczne włości i trzech synów. Była ona bardzo pyszna i prowadziła rozwiązłe i niemoralne życie. Na podobnych zasadach wychowała swoich trzech synów. Hrabicze naigrywali się z ludzi prostych i gdzie mogli znęcali się nad nimi tak moralnie jak i fizycznie. Uważali się jednym słowem za „nadludzi". W chwili gdy tłumy mieszkańców udawały się do kościoła, to hrabicze w obok leżącym ogrodzie wyprawiali różne bluźniercze orgie. Tak się też zdarzyło w święto Jana Chrzciciela. Po orgiach udali się hrabicze nad jezioro popielewskie, aby zażyć kąpieli, podczas której dwóch z nich utonęło, a trzeci biegnąc do domu ze smutną wiadomością, potknął się, uderzył głową o kamień i zabił się na miejscu. Zapanowało wtedy ogólne przekonanie, że pyszną hrabinę spotkała kara Boża.

Podanie to ma swoją podstawę w utrzymywanym do niedawna zwyczaju, według którego mieszkańcy Trzemeszna nosili w dniu św. Jana Chrzciciela trzy białe koguty na ofiarę w zamian za trzech ludzi. A swoją drogą jezioro popielewskie pochłania rokrocznie jedną co najmniej ofiarę, co podanie ludowe łączy z opisanym wyżej wypadkiem.

Porzućmy jednak dawne dzieje i przejdźmy do teraźniejszości, do rzeczywistości, do radości, trosk i kłopotów dzisiejszych mieszkańców Trzemeszna — o czym w następnym reportażu.

K. Jaźwiecki.

Przysłużyli się Ojczyźnie i społeczeństwu

jubilaci Zakładu Ubezpieczeń Społecznych

Pracownicy Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu obchodzili w ub. sobotę wielką uroczystość, w czasie której uczczono jubileusz 25-lecia pracy zasłużonego dyrektora ZUS p. mgr Czesława Jagodzińskiego i 15-tu pracowników. Obchód ten połączono z poświęceniem świetlicy.

Okolicznościową akademię zagaił p. dyr. Jagodziński, który po powitaniu przybyłych na uroczystość przedstawicieli władz miejskich, partyj politycznych i organizacyj społecznych oraz p. Modlińskiego — dyr. departamentu Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, wytłumaczył obecnym, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych uruchamia zbyt późno świetlicę dla swoich pracowników z uwagi na długotrwały remont budynku Zakładu zniszczonego poważnie w okresie walk o Poznań.

Z kolei ks. dziekan Lewandowski dokonał aktu poświęcenia świetlicy, po czym nastąpiły przemówienia gości. Pierwszy zabrał głos p. Rembarz — przewodniczący Zw. Zaw. i Rady Zakładowej, który stwierdził, że tylko mrówczej i pełnej samozaparcia pracy Jubilatów należy zawdzięczać wspaniałe osiągnięcia ZUS-u. Przemówił również dyr. dep. Modliński, który wskazując na zadania pracowników, położył szczególny nacisk na sumienne wypełnianie ciążących a nich obowiązków. Dalsze przemówienia wygłosili pp. Rybczyński, przewodniczący OKZZ, Pasternak — naczelny dyr. ZUS-u oraz Daszkiewicz — dyr. Ubezpieczalni Społecznej. Po przemówieniach dyr. Jagodziński dokonał wręczenia dyplomów uznania 15 Jubilatom. Dyr. Jagodziński otrzymał dyplom honorowy od naczelnego dyrektora Pasternaka.

W części artystycznej wystąpił chór „Echo" pod dyr. dr Miodziejowskiego, orkiestra pod bat. J. Łakomego oraz Lesław Wacławik — śpiew.

Uroczystość zakończono odśpiewaniem „Roty". (H)

Selekcja i uszlachetnianie roślin leczniczych

głównym zadaniem

Instytutu Naukowego Leczniczych Surowców Roślinnych

Powołany ostatnio do życia Państw. Instytut Naukowy Leczniczych Surowców Roślinnych z siedzibą w Poznaniu posiada szerokie możliwości rozwojowe. Przedmiotem działalności tego zakładu badawczo-naukowego jest przede wszystkim opracowywanie naukowych podstaw metod hodowli i uprawy roślin leczniczych, oraz ich racjonalnej eksploatacji. Przede wszystkim będzie Instytut pracował nad uszlachetnieniem roślin leczniczych, będzie przeprowadzał badania farmakognostyczne jakości i sposobów przetwórstwa roślin, będzie prowadził badania naukowe w dziedzinie farmakognozji i zielarstwa, a ponadto prace Instytutu pójdą w kierunku racjonalizacji uprawy i opracowywaniu nowych metod uprawy roślin leczniczych dotychczas w kraju nieuprawianych. Do zadań Instytutu będzie również należała urzędowa ocena i opracowywanie norm oraz standartów leczniczych surowców roślinnych, a wreszcie współpraca z rolnictwem, leśnictwem i przemysłem na polu badań w zakresie realizacji i unormowania wytwórczości krajowej oraz współpraca z pokrewnymi zakładami naukowo-badawczymi.

Na czele Instytutu stoi dyr. prof. W. J. Strażewicz — prodziekan Wydziału Farmaceutycznego przy Uniwersytecie Poznańskim, prof. farmakognozji, z dyrektorem Instytutu współpracuje — jako organ doradczy — Rada naukowa. (lc)

Składam gorące i publiczne podziękowanie Matce Najświętszej za pomoc w egzaminach

Bohdan Bajerlein
stud. med. U. P.

44099

Migawki

Groch o ścianę

Otrzymałem dzisiaj pocztówkę z bardzo ładnym widokiem i pozdrowieniami z Połczyna. Byłby to fakt zwykły, o którym nie mówiłbym szeroko gdyby — Właśnie — gdyby nie podpis u dołu pocztówki brzmiący dokładnie tak:

„Moor- und Mineralbad Polzin. Neuer See im Kurpark" A na drugiej stronie firma, która tę pocztówkę wydała: „Verlag E. Rubin, Lübeck".

Rozumiem, że składy papieru mają jeszcze stare zapasy pocztówek i trudno je wyrzucić na śmietnik. Ale rozumiem także, że nie dużo kosztowało by pracy właściciela składu papieru zamalowanie tych napisów. I rozumiem, że to jest skandal, który w dwa i pół roku po zakończeniu wojny nie powinien mieć miejsca.

O tym zresztą pisano już nieraz. Pisano dziesiątki, o ile nie setki razy. Tak samo, że skandal, że wstyd, że wreszcie powinno się skończyć.

Ale to wszystko — groch o ścianę. Tak samo jak z zapasami niemieckich biletów tramwajowych w MKE; trzeba oszczędzać, nie można niszczyć itd. Ale można przekreślić, u licha, te szwabskie napisy, czy po prostu dać polskie nadruki.

Byłby już wreszcie czas na to, aby przypomnienie o tym nie było zwykłym „rzucaniem grochu o ścianę", zwykłym „gadaniem do lampy". Tad. M.

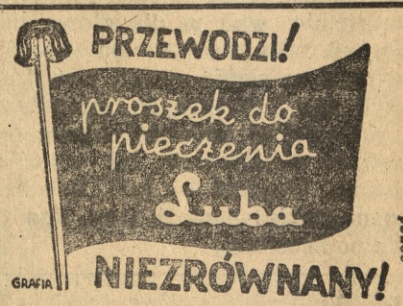

Dziś w Poznaniu

Piątek	Słońce wsch.: g: 7.23
Ofiar. NMP	zachodzi g. 15.52
Twardosława	Księżyc wsch.: g. 13.50
	zachodzi g. 23.38

TEATRY

Teatr Wielki — o g. 19 wesoła czeska opera Smetany „Sprzedana narzeczona" w znakomitej remierowej obsadzie. W głównych partiach pp. Dudicz-Latoszewska Józef Prząda, Karol Urbanowicz i Radzisław Peter. Jutro „Cyganeria".

Państw. Teatr Polski — codziennie o g. 19 „Zagadnienia rosyjskie" K. Simonowa

Teatr Nowy — codziennie o godz. 19,30 „Pan Damazy" Blizińskiego.

Komedia Muzyczna — premiera operetki Kalmana „Księżniczka Czardaszka". Rolę tytułową wykona świetna śpiewaczka i artystka filmowa Jadwiga Kendy, partnerami jej będą Miecz. Wojnicki i Michał Śląski.

Teatr Aktora i Lalki — o godz. 16 — „O Tymku i Szymku", o g. 18,30 „Laleczka z saskiej jorcelany".

Klub. artyst. „Maska" w kaw. „As" pl. Wolności o godz. 19,30 „Przebijamy".

KINA

Apollo — „Admirał Nachimow". **Bałtyk** „Carrie kłamie", **Muza** — „Kopciuszek" **Rialto** — „Paweł i Gaweł", **Warta** — „Srebrna flota". — Początek seansów o g. 16, 18 i 20.

Kronika ostrowska

Adres redakcji i administracji: ul. Kościelna 9. tel. 753.

Repertuar kin: Kino Piast — „Zwycięzcy stepów" Kino Słońce — „Na granicy".

Dyżury lekarzy i aptek: Nocny 20 bm. dr Sztuba, ul. Wolności 28. Do 24 bm. dyżuruje „Nowa Apteka".

Śmierć pod samochodem

Ostatnio zdarzył się na terenie miasta Ostrowa tragiczny wypadek samochodowy. Mianowicie przechodzący przez jezdnię Marian Szczęsny, lat 43, potrącony został przez przejeżdżający samochód tak nieszczęśliwie, że wpadł pod niego, przy czym koła zmiażdżyły mu klatkę piersiową. Śmierć nastąpiła natychmiast.

Jak wykazały dochodzenia śp. Szczęsny był w stanie nietrzeźwym. Wypada tutaj podkreślić nieludzkie stanowisko szofera samochodu, który zbiegł nie zatroszczywszy się oswoją ofiarę.

Katolicki Dom Dziecka

Sierociniec, przy ul. Gimnazjalnej 13, otrzymał nową nazwę a mianowicie: Katolicki Dom Dziecka (Sierot). Zakład ten powstał w roku 1882 z inicjatywy ówczesnego wikariusza ostrowskiego ks. Edmunda Radziwiłła. Sprowadził on do Ostrowa SS. Elżbietanki, które opiekowały się sierotami i pielęgnowały chorych. Przez 65 lat z górą istnienia zakładu SS. Elżbietanki spełniały swą rolę z pełnym poświęceniem (si)

Złote gody małżeńskie

Dnia 21 listopada obchodzi tutaj mistrz szewski p. Józef Szyszka wraz z małżonką 50-letni jubileusz małżeństwa. Jubilatom towarzyszy ogólne życzenie pogodnych i szczęśliwych lat starości. (si)

Tydzień Studenta

W ramach ogólnopolskiego Tygodnia Studenta ukonstytuował się na terenie Ostrowa specjalny komitet powołany do zbiórki finansowej na pomoc dla młodzieży szkół wyższych.

W skład komitetu weszli pp.: Maria Chruścińska, Henryk Czubiński, Leon Frąszczak, Józef Gniazdowski, Edmund Kuncewicz, Edward Marszałek, Władysław Mierzwiak, Feliks Orzeł, Stobiecki Stanisław i Florian Pieczyński.

W projekcie jest cały szereg imprez mających zasilić w fundusze tę tak pożyteczną akcję m. in. łańcuch ofiar, impreza sportowa urządzana przez KS Ostrovię, zbiórka uliczna i domowa, propaganda akcji w kinie i prasie.

Na wniosek p. sędziego Podejmy postanowiono złożyć wniosek w Zarządzie Wojewódzkim Towarzystwa Przyjaciół Młodzieży Szkół Wyższych w Poznaniu, aby zebrane na terenie miasta i powiatu fundusze w całości przekazane zostały tutejszemu oddziałowi tego Towarzystwa.

W trakcie zebrania rozpoczęto z miejsca łańcuch ofiarności i zebrano doraźnie 9 000 zł, które zostały wręczone skarbnikowi komitetu.

„Kapo" z Gusen

W dniu 22 rozpocznie się przed tutejszym Sądem Okręgowym proces przeciwko Józefowi Kołeczko. Kołeczko znalazłszy się w obozie koncentracyjnym w Gusen zachowaniem swym zaskarbił sobie tak wielkie zaufanie władz niemieckich, że w karierze swej doszedł aż do funkcji blokowego.

Na stanowisku tym zachowywał się oczywiście według życzeń Niemców, bijąc i maltretując swych współwięźniów. Proces, w którym zeznawać będzie szereg świadków — współwięźniów Kołeczki tak z Ostrowa jak i z innych stron Polski budzi zrozumiałe zainteresowanie społeczeństwa ostrowskiego.

Stypendia dla młodzieży szkół wyższych

Na posiedzeniu Miejskiej Rady Narodowej w dniu 30. X. br. jak już donosiliśmy uchwalono pewną ilość stypendiów dla młodzieży szkół wyższych. Obecnie można już składać podania o powyższe stypendia

O otrzymanie stypendiów w kwocie 3000 zł miesięcznie mogą się ubiegać słuchacze i słuchaczki wszystkich wyższych szkół, którzy ukończyli szkołę średnią w Ostrowie. Do podania należy dołączyć świadectwo ubóstwa rodziców wzgl. zaświadczenie niemożności wykonywania na skutek studiów pracy zarobkowej oraz odpis indeksu wzgl. wpisu do uczelni wyższej.

Podania należy kierować na ręce przewodniczącego Miejskiej Rady Narodowej.

Zbiórka na odbudowę Warszawy

Miejski Komitet Odbudowy Warszawy i Poznania raz jeszcze apeluje do wszystkich o wpłacenie darów na ten cel. Termin wpłacania darów przez pracowników, który kończy się zasadniczo 15 bm. przedłużony został do dnia 30 bm. Termin wpłat dla płatników podatku obrotowego i dla rolnictwa przedłużony został do dnia 15 grudnia br.

Należy podkreślić, że jak do tej pory przoduje w akcji zbierania funduszów na odbudowę Warszawy i Poznania świat pracy, najoporniej zaś postępuje ta akcja wśród rolnictwa. Odbudowa stolicy i Poznania to przecież nasz punkt honoru, to wykazanie przed światem naszej żywotności i ukochanie naszych miast przez wszystkich. Zatem niech nie zabraknie nikogo i wszyscy w miarę swoich możliwości dołóżmy cegiełkę do tego wielkiego dzieła.

ŚRODA

Spłonął wiatrak

W dniu 15 bm. o godz. 5 rano spłonął w Środzie wiatrak należący do p. Szymkowiaka Na wiatraku tym były zapasy zboża. Przyczyny pożaru dotychczas nie ustalono (fk)

Otwarcie nowej drogi

W obecności p. starosty Kaczmarka i prezesa Rady Powiatowej p. Cieloszyka dokonano otwarcia nowej drogi o twardej nawierzchni na trasie Środa — Kijewo Drogę tę pobudowała Spółka Drogowa, która utworzyła się w r. 1937, lecz wojna przeszkodziła i wykończono ją dopiero teraz.

Obecnie przeprowadza się w Kijewie prace celem zelektryfikowania i zradiofonizowania wsi oraz budowę stadionu sportowego. Inicjatorem tych prac był gospodarz z Kijewa, p. Goliński .(fk)

Budżet miasta Leszna

uchwaliła Miejska Rada Narodowa

W ubiegły piątek odbyło się w gmachu Zarządu Miejskiego posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej, w związku z uchwaleniem budżetu na rok 1948.

Zebranie zagaił przewodniczący M. R. N. p. Kowalski, po czym do Rady w miejsce radnych, którzy zrezygnowali ze swego stanowiska, powołano nast. obywateli: Brodkę z ramienia Z. Z. K., Sołtysiaka z ramienia Zw. Uczestników Walki Zbrojnej oraz mgr. Kurzyńskiego z ramienia PPS-u. Z powodu opróżnienia stanowiska zast. przewodniczącego powołano na nie w tajnym głosowaniu p. Czuszkego oraz na wolne miejsce członka prezydium p. Sołtysiaka.

Po uchwaleniu budżetu na rok 1948, który zamknięto w dochodach i rozchodach kwotą 38 234 996 zł, przy czym 22% całego budżetu przeznaczono na oświatę, przyznano pracownikom miejskim pomoc urlopową na rok 1948 w kwocie 3 000 zł oraz fizycznym pracownikom miejskim uchwalono dodatek wyrównawczy w wysokości 30%.

Z uwagi na potrzeby mieszkaniowe nałożono podatek za zbędne lokale, czyli na każdy zbędny pokój podatek ten wynosi rocznie 2 400 zł, zaś za każdy pokój następny o 1 200 złotych więcej.

Wprowadzono również podatek od psów pokojowych w wysokości 1 000 zł rocznie a za każdego następnego psa dalsze 1 000 zł, przy czym wprowadzono dla rejestracji znaczki kontrolne dla psów tak podwórzowych jak i pokojowych. Młodzież pracującą zarobkowo opodatkowano daniną w wysokości 0,5% za korzystanie z urządzeń szkolnych.

W wolnych głosach poruszana była sprawa targów i szereg innych aktualnych spraw. br)

KROTOSZYN

Rok więzienia za oszustwa

Sąd Okręgowy w Ostrowie na sesji wyjazdowej w Krotoszynie, wydał wyrok 1 roku więzienia na Marię Skrzynek z Roszków pow. Krotoszyn, która od roku 1946 grasowała na terenie powiatu krotoszyńskiego i ostrowskiego i dokonała kilkunastu oszustw, dzięki którym naraziła cały szereg ludzi na poważne straty. (c)

Spłonęła stodoła

Skutkiem nieostrożności dzieci wybuchł pożar w stodole własności Sójkowej w Krotoszynie, który strawił całą stodołę łącznie z tegorocznymi zbiorami. (c)

Skazany po raz drugi

Niedawno przed Sądem Okręgowym w Ostrowie toczyła się sprawa przeciwko b. zastępcy kierownika Oddziału „Społem" w Krotoszynie. Konradowi Mellerowi oskarżonemu o sprzeniewierzenie większej sumy pieniężnej. Obecnie ten sam oskarżony stanął przed Sądem Grodzkim w Krotoszynie, który skazał go na karę siedmiu miesięcy więzienia za kradzież złotego naszyjnika na szkodę Heleny Rajewskiej z Krotoszyna. Okazuje się, że stoczyć się po pochyłej w dół to bardzo łatwo.

Koło Ligi Kobiet

Działający już od pół roku Powiatowy Zarząd Ligi Kobiet w Krotoszynie i mający już za sobą kilka sukcesów na polu pracy społecznej zorganizował obecnie Koło Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet na miasto Krotoszyn.

Na czele Koła stanęła p. Zofia Kowalska na sekretarkę powołano p. Brykczyńską.

Poza tym w skład zarządu Koła weszły pp. Ratajczykówna, Kuszowa, Pietrakówna. Nowy Zarząd Koła jako pierwszą pracę postanowił urządzić gwiazdkę dla najbiedniejszych dzieci Krotoszyna i obdarować je odzieżą i żywnością. (c)

NOWINY Sportowe

Dziś ciekawe zawody bokserskie

Jak już donosiliśmy, w dniu dzisiejszym (czwartek) o godz. 19,30 odbędzie się w nowej stołówce H. Cegielski mecz bokserski między T. S. S. Trnawa — mistrzem drużynowym Słowacji, a teamem zawodników z klubów ZWM „Zryw" i „Zjednoczeni".

Mecz powyższy ze względu na gości, którzy reprezentują wysoką klasę w boksie zapowiada się bardzo ciekawie.

Ażeby uniknąć tłoku przy kasach, można zaopatrzyć się wcześniej w bilety w firmie Filatelia Poznańska, Armii Czerwonej 2, oraz przy kasie przed meczem. Dla młodzieży i wojskowych ceny zniżone. Tusz.

Wielkopolsce przybył poważny i wszechstronny klub sportowy

W tych dniach nastąpiła fuzja dwóch od dłuższego czasu współpracujących klubów: KS Lechia i KS Odzieżowiec. Kwestie formalne zostały już uzgodnione a najbliższe nadzwyczajne walne zgromadzenie, które przewidziane jest w pierwszej połowie grudnia br. ma wybrać nowe władze klubu, który będzie nosił nazwę KS Odzieżowiec Lechia—Poznań. Ilość członków wynosi około 2000. Obecnie czynne są następujące sekcje: gimnastyczna, hokeja na trawie i lodzie, lekkoatletyczna pań i panów, piłki ręcznej, motocyklowa, tenisowa, żeglarska, a w trakcie organizacji jest sekcja pływacka i bokserska. W krótkim okresie czasu zostaną jeszcze utworzone sekcje: piłki nożnej, kajakowa oraz kolarska.

„Lechia", która w lutym 1948 roku obchodzić będzie 20 lecie swego istnienia zamierza zaprezentować swój dorobek. Niewątpliwie połączone siły tych jednostek sportowych będą stanowić obok „Warty" i KKS najpoważniejszą jednostkę sportową na terenie Wielkopolski. Klub ten jednoczy w swych szeregach młodzież wszystkich warstw i zawodów obojga płci i winien odegrać poważną rolę, w oparciu o organizacje zawodowe, które jemu patronują. (tp)

Holendrzy Schulte i Boyen wygrywają sześciodniówkę

W stolicy Belgii w Brukseli odbyły się międzypaństwowe zawody kolarskie tak zwana „sześciodniówka", w której zwyciężyła para holenderska Schulte - Boyen. (i)

BOKS

HCP — Ostrovia

Rewanżowy mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo POZB odbędzie się w niedzielę, dnia 23 bm. o godz. 17 w stołówce zakładów Cegielskiego przy ul. Daszyńskiego.

PŁYWANIE

HCP — Astra (Krotoszyn)

Towarzyskie zawody pływackie powyższych zespołów odbędą się w niedzielę, dnia 23 bm. o godz. 18 w pływalni krytej przy ul. Wronieckiej.

Aż 12:4 przegrała Polska z Czechosłowacją

Werdykty sędziów punktowych krzywdzą Szymurę i Rademachera — Dobra postawa Szymankiewicza w walce z Tormą

Lucerna w Pradze była świadkiem rewanżowego spotkania między Czechosłowacją i Polską w boksie, które zakończyło się porażką naszych pięściarzy w stosunku 4:12. Takiego wyniku nikt w kraju nie przewidywał. Niestety stało się, że Polacy przegrali wysoko. Czy sprawiedliwie, o tym dało by się kilka słów powiedzieć. Na przykład taki Szymura w wadze półciężkiej wygrał wszystkie rundy, lecz w końcu ogłoszono Netukę zwycięzcą. Był to największy skandal spotkania. Szymura był najlepszym polskim zawodnikiem, który miał doskonały dzień i który w drugiej rundzie właściwie demolował swego przeciwnika. Szymura wygrał swoją walkę różnicą przynajmniej 4 pkt., a najlepszym odzwierciedleniem tego — to przyjęcie przez publiczność praską zwycięstwa Netuki bardzo zimno a nawet gwizdami.

Również Rademacher miał walkę wygraną. Niestety i w tym wypadku sędzia neutralny Węgier Foray rozstrzygnął walkę na niekorzyść Polaka.

Lecz przejdźmy do opisu poszczególnych walk.

W wadze muszej spotkali się Sowiński (Polska) i Majdloch (Czechosł.). Polak przegrał zdecydowanie na punkty. W pierwszej rundzie wyraźnie ustępował Czechowi, w drugiej natomiast był przeciwnikiem równorzędnym, a soczyste jego ciosy dwukrotnie zachwiały przeciwnikiem. W trzecim kole, po silnej kontrze Polak znalazł się na moment na deskach

W w. koguciej Zachara (Cz) wypunktował Bazarnika (P). Pierwsza runda należy do Czecha, który zbiera punkty z doskoku. W drugiej natomiast Polak przeszedł do kontrataku i często precyzyjnie trafia, zapewniając sobie to starcie. W ostatniej rundzie Bazarnik mocno osłabł, oddając pod koniec starcia inicjatywę Zacharze.

W w. piórkowej Antkiewicz (P) pokonał wyraźnie na punkty Chudaka (Cz). Początek walki nie zapowiada tak wielkiej przewagi Polaka. Systemem walki przeciwnika Polak zdaje się być zdezorientowany i walczy chaotycznie przegrywając rundę. W drugiej, nasz bombardier rusza do gwałtownego ataku a silne jego ciosy lądują na szczęce Czecha, który do 5 idzie na deski. W trzeciej Chudak jeszcze dwukrotnie zapoznaje się z matą, raz do 6 i raz do 9 — wstaje, silna prawa Polaka rzuca go ponownie na deski i tylko gong ratuje go od wyliczenia.

W w. lekkiej Rademacher (P) przegrywa niesłusznie na punkty do Petriny (Cz) Pierwsza runda miała przebieg remisowy, w drugiej Polak będący w defensywie zbiera punkty lewym prostym zapewniając sobie przewagę. Również trzecie koło nosi ten sam charakter, przy czym Czech dużo fauluje. Walka kończy się wygraną Polaka, lecz sędziowie przyznają zwycięstwo Petrinie.

W w. półśredniej Chychła (P) wygrał na punkty z Koudelą (Cz) Polak trafia w pierwszym starciu dublowanymi lewymi i przeważa. W drugiej rundzie notujemy dalszą przewagę Chychły. W trzecim kole Polak osłabł. Czech wykorzystuje ten moment i zasypuje swego przeciwnika gradem ciosów. Spotkanie kończy się jednak zwycięstwem Chychły.

W w. średniej Torma (Cz) wygrał na punkty z Szymankiewiczem. Polak nastawiony na defensywę przegrywa pierwsze dwie rundy, ale w trzeciej zdołał nawiązać równorzędną walkę, zdobyć się na atak, który w rezultacie przyniósł mu kilka cennych trafień.

W w. półciężkiej Szymura przegrał niesłusznie do Netuki.

W w. ciężkiej Klimecki, który walczył poniżej swej formy — przegrał wyraźnie do szybszego Rademachera (Cz). Po pierwszym wyrównanym starciu Czech szybciej wyprowadzając ciosy trafia kilkakrotnie słabnącego coraz bardziej Polaka.

W ringu sędziował sędzia czechosłowacki Kousil, na punkty zaś Węgier Foray, Czech Lichecka oraz kapitan sportowy PZB — Kazimierz Derda. (i)

AZS kwalifikuje się do ligi koszykowej

W Krakowie rozegrane zostało rewanżowe spotkanie eliminacyjne w piłce koszykowej o wejście do ligi pomiędzy AZS-em i Cracovią. Pewne zwycięstwo odniosła powtórnie drużyna akademicka, która tym samym zakwalifikowała się do ligi. Pokonała ona zespół Cracovii w stosunku 25:18. (i)

Przewracają się kręgle

Kręglarze Polonii zwyciężają i przegrywają

K. K. Polonia rozegrał towarzyskie spotkanie kręglarskie z KK „Olimpią" wygrywając różnicę 246 pkt. Drużyny wystąpiły w składach po 10 zawodników. Wszystkie spotkania „Polonia" rozstrzygnęła na swoją korzyść.

Sukcesu tego nie potrafił KK „Polonia" powtórzyć w Gostyniu. Spotkanie z Klubem „Złota 9-ka" przegrali różnicą 76 pkt. Wymienione Kluby w najbliższym czasie rozegrają spotkanie rewanżowe.

Związek Rewizyjny Spółdzielni R.P.
OKRĘG POZNAŃSKI
zawiadamia wszystkie spółdzielnie i zainteresowane instytucje, że przeniósł swoje biura do własnego domu przy
Placu Wolności nr 18
telefon nr: 41-82, 11-73, 89-27
11-544

E. WIŚNIEWSKI i S-ka

Maszyny Biurowe i Warsztat Naprawy
POZNAŃ
Marszałka Focha 20
Telefon nr 65-88
Naprzeciw Dworca Zachodniego
11-444

MIESIĄC TANICH MEBLI
15 listopada - 15 grudnia 1947
Ceny niektórych asortymentów mebli **znacznie zniżone. Sprzedaż ratalna** dla świata pracy na czas **„miesiąca tanich mebli" rozszerzona do 12 rat miesięcznych**
CENTRALA HANDLOWA CHPD PRZEMYSŁU DRZEWNEGO
Sklep i biura sprzedaży Poznań, ulica Wrocławska nr 4
godziny sprzedaży 9—18
11-549

Najprzedniejsze gatunki włóczki poleca
Fa Włóczka
Edw. Gajowiecki i F. Kościelniak
11-464 Poznań, Strzelecka 1

F. KROMCZYŃSKI STEMPLE POZNAŃ UL. ŚW. MARCINA
p6714

Maszyny do bicia masy
maszyna do bicia śmietany sprężonym powietrzem
maszyna do sękaczy
maszyna do parzenia kawy
zmywalnia chromo-niklowa
wałki do cukierków i pierników
oraz wszelkiego rodzaju narzędzia i opakowania dla branż cukierniczej i karmelkarskiej
Spółdzielnia Cukiernicza
tel. 31-57 Poznań, 27 Grudnia 3
11-526

Parkiet
z Orzechowa Ia dębowy, suchy w partiach po 200 — 1000 m² do oddania. Przyjmuje zamówienia krótkoterminowe.
Oferty Głos Wielkop. nr 11-522

Zakłady PMS w Krakowie
zakupią większą ilość
soków naturalnych:
jeżynowego i malinowego
Oferty kierować: Zakłady Państwowego Monopolu Spirytusowego, Kraków, Fabryczna 13, Telefony: 548-43 i 587-13
11-469 Dyrektor Zakładów

Poznańska Dyrekcja Odbudowy — Wydział Realizacji ogłasza
przetarg nieograniczony Nr 23/47
na dzień 2 grudnia 1947 r. na wykonanie I części robót malarskich w Państw. Szkole Ogrodniczej w Poznaniu przy ul. Dąbrowskiego 169.
Wadium wynosi 2% od w setkach zaokrąglonej sumy ofertowej, które należy złożyć w 1 Urzędzie Skarbowym przy Al. Marcinkowskiego 31, albo z należności do P. D. O., oferty zaś do dnia przetargu do godz. 10-tej.
Do ofert poleca się dołączyć zaświadczenia Zw. Zaw. Robotników i Pracowników Przemysłu Budowlanego o uregulowaniu należności i przypadających na Fundusz Budowlany.
Bliższych informacji udziela się w Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy, ul. Dąbrowskiego 12, pokój 423 w godzinach służbowych od 8—13-tej, a w pok. 431 oferenci mogą otrzymać za zwrotem kosztów warunki, przetargowe, ślepe kosztorysy i projekty umowy.
11-553

ZAJĄCE
kupuje
„AKRA"
handel i eksport zwierzyny
Leszno Wlkp.
ulica Słowiańska 21
11-533 Telefon 613

Tapety
wycieraczki
ramy do firan
Zb. Waligórski
Poznań, Wielka 9 I p.
Wejście z Szewskiej
p5066

Dyferencjał
kupię lub tryb talerzowy i atakujący do „Skoda" 5 ton. Poznań, ul. Kościelna 16/14, tel 45-07
43940

Różne
Dachy wszelkiego rodzaju, pokrywa, naprawia, konserwuje. Wszelkie prace blacharskie i instalacyjne wykonuje fachowo Stefan Jelak, Jagielky, przy kościele Bożego Ciała, od ul. Strzeleckiej. Tel. 21-67. 44056

Wszelkie skóry futerkowe do garbowania przyjmuje Firma Witold Gabryel, Poznań-Rataje 34/36. c3853

Wełnę
włókno lniane i konopne
słomę lnianą i konopną kupujemy lub zamieniamy na materiały
Ed. Hołka i Ska
Zielona Góra
Dąbrowskiego 51
Gniezno, Rynek 1
11-466

Kuchnie westfalskie
(emaliowane)
we wszystkich wielkościach poleca
J. Ławicki, 27 Grudnia 19 Tel. 34-32
p7176

SZTANDARY
Chorągwie, paramenta kościelne wykonuje fachowo i solidnie. Pracownia haftów artystycznych
IRENA SZAŁOWA
Poznań ul. Skarbowa nr 23 — Tel. 12-54
11-545

„BESKID"
BIELSKA HURTOWNIA WYTWORÓW PRZEMYSŁOWYCH Sp. z o.o.
BIELSKO, BARLICKIEGO 19, TEL. 18-41
HURTOWNIA TEKSTYLNA
wielobranżowa, uznana przez Centralę Tekstylną i Zw. Zrzeszeń Prywatnego Przemysłu Włókienniczego
MATERIAŁY BIELSKIE, JEDWABIE, BAWEŁNA, DZIEWIARSTWO, GALANTERIA Z PRODUKCJI PAŃSTWOWEJ I PRYWATNEJ
11-442

Szczotki-Pędzle
WIELKOPOLSKA HURTOWNIA
St. Stanowski
Poznań, św. Marcin 50
telefon 13-74. 6433

Zioła lecznicze
na wszelkie zastarzałe choroby — poleca
Jóźwiakowa — Poznań
ul. Długa 9 m. 3
11-504

NAJSŁYNNIEJSZY PSYCHOGRAFOLOG
MARTYNI
darem jasnowidzenia nieomylnie przepowie każdemu jego wydarzenia życiowe. Określi charakter, kierunek zdolności rady, przeznaczenie. Według obliczeń kabalistyki poda szczęśliwy numer losu loterii. Napisać pytania, datę urodzenia, Horoskop Radix całego życia 1000 zł wysyłam za pobraniem. Martyni, Kraków, skrzynka pocztowa 475. p7108

Ogłoszenie przetargu nieograniczonego

Dyrekcja Lasów Państwowych Okręgu Poznańskiego w Poznaniu ogłasza przetarg nieograniczony na rozbiórkę maszyn i urządzeń technicznych w tartakach: Trzcianka, Biała, Dębobórz, Drawsko, Piła, Wierzezno, Jędrzejów, Karolina, Żelichowo i Kuźnica. Do prac należy prócz rozbiórki także załadowanie części i dostarczenie wszelkich urządzeń zdemontowanych do wyznaczonego magazynu w Trzciance. Środków transportowych dostarczy Dyrekcja. Bliższe informacje otrzymać można codziennie w godz. od 10 do 12-tej w Biurze Technicznym Oddział Mechaniczny Dyrekcji pokój 23.

Dyrekcja Lasów Państwowych Poznań, ulica Gajowa 8/10.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta bez względu na cenę, jak również prawo uznania, że przetarg nie dał pozytywnego wyniku.

Oferty w zalakowanych bezfirmowych kopertach z napisem „Oferta na rozbiórkę maszyn" należy składać w Dyrekcji L. P. w Poznaniu, ul. Gajowa 8/10, Biuro Techniczne pokój 23 w terminie do dnia 1 grudnia 1947 r. do godz. 10-tej.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 1 grudnia 1947 r. o godz. 10-tej w Biurze Technicznym Dyrekcji pokój 23.

Dyrekcja Lasów Państwowych
Okręgu Poznańskiego
w Poznaniu
11-554

Km. 109/47

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Rogoźno, dnia 5 listopada 1947 r.

Komornik na obwód Sądów Grodzkich w Obornikach i Rogoźnie, St. Stężycki mający swoją siedzibę urzędową w Rogoźnie przy ul. Kościuszki 23, podaje na podstawie art. 602 KPC. do publicznej wiadomości, że w dniu 27 listopada 1947 r. o godz. 10-tej w nieruchomości Stefana Pytel'a w Bogdanowie pow. Oborniki odbędzie się pierwsza licytacja ruchomości jak niżej: 4 wozy dwukonne żyta w słomie, 3 wozy dwukonne pszenicy w słomie, 2 wozy dwukonne jęczmienia w słomie, 2 świnie (warchlaki) wagi każdy ponad 50 kg, dynamo marki „Emil Wirth", mechanizm do zegara marki „Baecker", 4 fotele obite gobelinem, fotel obity pluszem, 2 stoły okrągłe, kanapa obita pluszem i krajobraz malowany olejno.

Ogólna cena szacunkowa wynosi 98.000,— zł.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Na wypadek przeszkód odbędzie się licytacja z opóźnieniem najwyżej dwóch godzin.

(—) Stężycki
11-555 Komornik Sądu Grodzkiego

Ogłoszenie

Państwowy Zakład Zdrojowy w Krynicy ogłasza przetarg ofertowy na wydzierżawienie lokalu przemysłowego w Hotelu Zdrojowym w Krynicy na prowadzenie restauracji na lat trzy.

Pisemne oferty należy wnosić w podwójnych opieczętowanych kopertach z napisem „Oferta na dzierżawę lokalu przemysłowego w Hotelu Zdrojowym" do Dyrekcji Państwowego Zakładu Zdrojowego w Krynicy w terminie do dnia 1 grudnia 1947 r. godz. 12.

Do oferty należy dołączyć pokwitowanie na złożone w Komunalnej Kasie Oszczędności pow. Krakowskiego wadium w wysokości 2% oferowanego czynszu dzierżawnego.

Warunki mającej się zawrzeć umowy dzierżawnej są do przejrzenia w Dyrekcji Zakładu Zdrojowego w Krynicy w godzinach urzędowych. Mogą być też przesłane na żądanie oferentowi pocztą.

Lokal będący przedmiotem dzierżawy można oglądać na miejscu.

Termin otwarcia ofert nastąpi dnia 1. 12. 1947 r. godz. 12.

Zakład Zdrojowy zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta ewentualnie unieważnienia przetargu bez podania powodu i zwrotu jakichkolwiek bądź kosztów poniesionych w związku z tym przez oferenta.

11-468 Dyrektor Zakładu Zdrojowego

Stach z Błękitnej Piątki

napisał **Tad. H. Nowak**

ilustr. **Jan Wroniecki**

Zadanie wysadzenia w powietrze pociągu z amunicją zostało wykonane. Reszta z ocalałej podczas wybuchu niemieckiej załogi poddała się partyzantom, rezygnując z jakiejkolwiek obrony. Po rozbrojeniu odprowadzono ich do lasu pod „czułą opiekę".

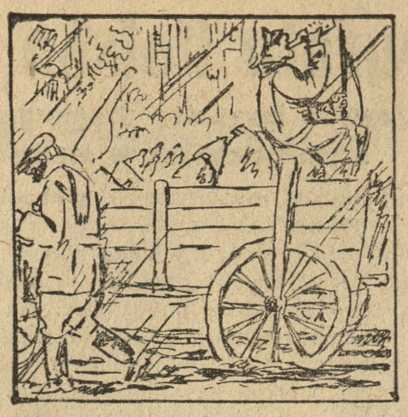

Stach nawet w lesie doznawał codzień innych, nieoczekiwanych emocyj. Ledwo odprowadził pierwszych jeńców niemieckich do leśnego gaszczu, a już szykuje się nowa wyprawa. Chłopcy w lesie chcą jeść. Trzeba więc zrobić wyprawę po żywność, którą Niemcy wożą po drogach do miast i miasteczek.

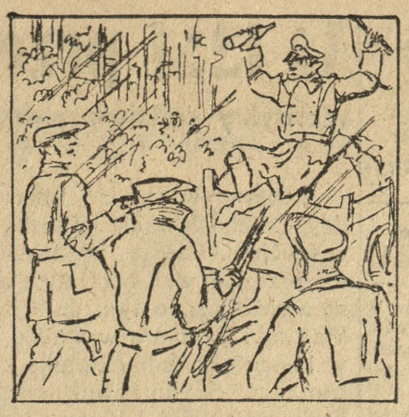

Istotnie, drogą toczy się wóz, na którym załadowane są liczne worki z cukrem. Niemiec — konwojent pilnuje worków nie myśląc zupełnie o tym, że za chwilę je straci.

Straci, bo oto już chłopcy stoją przy wozie i są panami sytuacji. Bo tak: Wystraszony Niemiec, jak potulna gąska musi zgodzić się na oddanie cennego towaru oraz na zdjęcie z siebie żołnierskiego munduru w chwili, kiedy niebiosa sieją gęstą ulewą.

Osamotniony „kasztan" (bo tak Niemców chłopcy nazywali) został na drodze i przerażony własnym stanem i wyglądem, na pewno marzył o cichym swoim domu, z którego wyszedł na barbarzyński podbój.

P. K. O. V — 4499

OGŁOSZENIA DROBNE

Konto: Bank Gosp. Spółdz. nr ...

Biuro Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8—19-tej, w soboty od 8—17-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10, I piętro. — Tel. 64-75 i 62-70 (wewn. 5). — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada

Wolne posady

Pomoc domowa, 2 osób, dziecka. Grunwaldzka 41a, m. 4. 44010

Bieliźniarki na bieliznę męską potrzebne zaraz. Paderewskiego 1, m. 7. p7117

Robotnicy, murarze, potrzebni Łukaszewicza 3. k2052

Dziewczyna do prac domowych potrzebna. Żupańskiego 21, m. 5. k2060

Potrzebny pomocnik krawiecki. Kaźmierczak, Szamarzewskiego 11, m. 3. k2059

Chłopak do posyłek potrzebny zaraz. Dom Sportowy — Św. Marcina 33. c3891

Uczeń i młodszy robotnik potrzebni zaraz. Ślusarnia, Garbary 21, prawo. c3890

Dziewczynę starszą do kuchni z gotowaniem. Utrzymanie, spanie. Zgłoszenia: Restauracja, Grobla 30, nar. Mostowej c3878

Gospodyni z gotowaniem na 2 osoby i dziecko do Warszawy. Zgłoszenia natychmiast: Hotel „Continental" — pokój 308. 44144

Biegła maszynistka na dobrych warunkach może się zgłosić — Izba Rzemieślnicza, Poznań, Wały Zygmunta Starego 9. p7189

Mechanik samochodowy, samodzielny, na popołudniową pracę dorywczą, potrzebny, tel. 65-20. p7190

Chłopiec do posyłek zaraz potrzebny. „Daimon", Rzeczypospolitej 8. p7180

Pomocnica domowa, własną pościelą, dobrymi poleceniami potrzebna zaraz. Maria Chmielewska, Wszystkich Świętych 4a. p7178

Chłopca do posyłek przyjmiemy. „Radio", Poznań, Pl. Wolności 11 (pod Arkadami). p7174

Pokojowa potrzebna, Libelta 9. p7191

Centralny Zarząd Wytwórni Materiałów Budowlanych, Oddział w Poznaniu, ul. Wesoła 1, zaangażuje zaraz **mechanika samochodowego** do samodzielnego prowadzenia warsztatu naprawczego. 11-552

Panienki

z zamiłowaniem do szycia przyjmie do pracy

Wytwórnia Bielizny

A. Kaczmarek, Poznań Zamkowa 7a. p7195

Czeladnik szewski na nowe prace od zaraz. Niegolewskich 6. 44142

Gospodyni-kucharka, znająca dobre gotowanie, chów drobiu, zaprawy, potrzebna na majątek pod Szczecinem od 1 grudnia. Oferty odpisami świadectw: Głos Wlkp. nr 11-529

Potrzebny czeladnik kowalski. Żurawski, Kwieciszewo, pow. Mogilno. 11-521

Murarzy przyjmę zaraz. Kraszewskiego 11, m. 12, od 5—6 po poł. 44123

Ekspedientka rzeźnicka, wypomóżka, potrzebna. Kolejowa 48 44114

Nakładaczki, młodsze siły, zaraz potrzebne „Herold", Dąbrowskiego 81 44104

Uczeń potrzebny. Stolarnia Wrocławska 13 w podw. 43096

Starsza, zaufana potrzebna samotnej administratorce majątku. Kilka prosiąt, drób. Zgłoszenia: 26 listopada 8 — 12. Poznań Sienkiewicza 5, m. 10. 44094

Murarzy

przyjmie natychmiast Firma **PAWŁOWICZ** Poznań, Gąsiorowskich nr 5 m. 7. 44100

Szuka posady

Kierownik handlowy przedsiębiorstwa budowlanego zmieni posadę zaraz. — Oferty Głos Wielkopolski nr 11-335.

Młoda inteligentna panienka szuka pracy biurowej. Oferty Głos Wielkop. nr 44046.

Cukiernik, deserant przyjmie posadę. Of.: Głos Wlkp. nr 11-523.

Kucharka rutynowana szuka posady restauracji lub stołówce. Of. nr 3755 „Czytelnik" Czerwonej Armii 1. c3836

Księgowa znajomością księgowości „Perfecta", szuka posady. Of.: „PAR", Ratajczaka 7 pod „11,741". p7187

Kasjer przyjmie pracę w księgowości wzgl. w handlowości. Zgłoszenia z podaniem warunków „Par", Ratajczaka 7 pod „11,718". p7173

Siła biurowa, młodsza szuka posady, miejscowość obojętna. Of.: Głos Wlkp. nr 44143.

Mistrz cukierniczy, 20 lat praktyki, poszukuje posady. Of.: Głos Wlkp. nr 44135.

Przyjmę posługę, pół dnia. Of.: Głos Wlkp. nr 44131.

Maszynistka przyjmie pracę popołudniową. Of.: Głos Wlkp. nr 44087.

Biuralistką, znająca: maszynopismo, korespondencję i księgowość, szuka posady. Oferty: Głos Wlkp. nr 44086.

Kucharka poszukuje posady do 2—3 osób do dobrego domu zaraz lub od 1. XII. Of.: Głos Wlkp. nr 44081.

Panienka z prowincji pragnie się wyuczyć szycia i zarazem być pomocą domową. Oferty: Głos Wlkp nr 44078.

Młody księgowy, żurnal amerykański, przebitkową, poszukuje posady. Of.: Głos Wlkp. nr 44111

Nauka

Kursy pisania na maszynie, ślepą metodą, wszystkimi palcami. Piotr Pieprzycki, al. Marcinkowskiego 26, tel. 23-62. Dla zamiejscowych kursy listowne. p6687

Korespondencyjne Kursy Księgowości. Informacje: Lublin skrytka poczt. 105. 11-426

Tańców, kursy początkujące uzupełniające — baletmistrza Szczurka. Zgłoszenia Zeylanda 2. Oddziału nie posiadam. 43700

Tańców nowoczesnych wyucza Adela Szczurkówna, Jan Szczurek, al. Marcinkowskiego 2a. 43842

Francuskiego początkującym i zaawansowanym udzielam: Piowiecka 13, m. 1. Tel. 73-61. c3888

Kurs kroju damskiego. Piekary 9, m. 7, III ptr. 44138

Udzielę korepetycyj z zakresu szkoły powszechnej. Of.: Głos Wlkp. nr 44088.

Pomoc w naukach, przygotowania egzaminów, języki obce, księgowość. Krasińskiego 10, m. 2. 44128

Osobiste

Artystyczna cerownia przyjmuje wszelką uszkodzoną garderobę. Podnoszenie oczek, wprawianie stóp, cerowanie skarpet. Wykonanie szybkie, fachowe i tanie. Półwiejska nr 9a, I ptr. p6984

Ozdoby choinkowe za zaliczeniem, lampy naftowe, szkło, porcelana, fajans. Hurtownia Poznańska, ul. Magazynowa 1a tel. 22-98. p6419

Sprzedaże

Kuchnie, bardzo dobre wykonanie, gwarantowane malowanie, wielki wybór. Janiak, Poznań, Rybaki 6. p6493

Łóżka, szafy nowoczesne trójdzielne, toaletki, różne inne oddzielne sztuki Janiak, Rybaki 6. p6497

Fortepiany, pianina, fisharmonie sprzedaje i kupuje Magazyn Fortepianów, św. Marcin 22 w podwórzu, tel. 23-91. p6613

Maszyn biurowych — kupno sprzedaż, naprawa. Piotr Pieprzycki, al. Marcinkowskiego nr 26, tel. 23-62 Przepisywanie, powielanie. p6689

Kamienicę, willę, wolnym mieszkaniem, ogrodem, tanio sprzeda „Union", Rzeczypospolitej 4. 43441

Futro karakułowe, obszerne jak nowe — cena zniżona. Grottgera 10 m. 10 43505

Platformy, przyczepy samochodowe wozy gospodarskie, ogrodowe, powózki poleca, Zielazek Budowa Wozów Rybaki 4/6. p6991

Pianina do ćwiczeń, markowe, od 18—49 tys. Zygm. Augusta 3, m. 3. 11-430

Elektryczne: piecyki kuchenki, imbryki garnki, poduszki sterylizatory poleca — Fabryka **„Technohigiena"**, Kraków — Bracka 7, tel. 584-60. p7034

Tapczany 2-osobowe, garnitury leniwce, leżanki, **pianino** różne meble pojedyncze, sprzedaje okazyjnie **Lokal Licytacji** Trzeczak, St. Rynek 48. p7097

Meble: sypialnie, jadalnie, kuchnie, najtaniej K. Bakoś, Garbary 21. 11-424

Meble nowoczesne, stylowe sypialnie, jadalnie, kuchnie, duży wybór, najtaniej poleca **Przybylski,** Poznań, Szewska nr 20. 11-454

Futro męskie, nowe, wysoka figura, sprzedam Wawrzyniaka 22, m. 5. 43968

AROMATYCZNE SMAK KORZENIE DO PIERNIKÓW

WSZĘDZIE DO NABYCIA SMAK · POZNAŃ · ZIELONA 7 TEL. 99-48 p7018

Kasa ogniotrwała, szafa do akt ogniotrwała, na sprzedaż. — Ostrów Wlkp., Kaliska 59, restauracja. 11-453

Palniki do lamp naftowych nr 3, 5, 8, po cenach konkurencyjnych wysyła Dom Handlowy Kraków, Gołębia 6. p7107

Kamienicę 3-piętrową zamienie na mniejszą, dopłata; dom piętrowy, 3-pokojowe wolne 1 600 000 sprzeda Gruszczyński, Wawrzyniaka 22. 43969

Puszki puchowe do pudrowania, taśmy do pantofli poleca Loth-Adamska, Radom, Żurawia 8. 11-476

Narzynki

okrągłe z pierwszorzędnej stali stopowej gwarantowane gwintowniki, **oprawki** do narzynek, **pokrętki** nastawne do gwintowników poleca ze składu

Piłat i Ska, — Poznań, Św. Marcin 34

hurt tel. 44-34 detal p7032

Zabawki Wytwórni „Bobo", Katowice, Opolska 18, poleca 50 nowości sezonowych. Cenniki wysyłamy. 11-423

Autka luksusowe, wózki dziecięce, wprost z wytwórni, po cenach reklamowych, sprzedaję. — Poznań, Raczyńskich 9 m. 14, tel. 88-45. p7162

Sprzedam 2 psy: setera irjyskiego 10 mies., jamnika brązowego 3-letniego. — Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 11.698 p7160

Tapczany, materace. „Rekorda", Stary Rynek 29, przy Ratuszu. p7141

7 morgów na ogrodnictwo lub przemysł Poznaniu, parcelę Puszczykowie tanio, domek okolicy Poznania, sprzeda juska koncesjonowane biuro pośrednictwa. Kordeckiego 26, Górczyn. 44033

Taczki budowlane, całożelazne, pojemności 80 litrów, poleca Zielazek, Rybaki 4/6. p7138

Futro karakułowe, obszerne mało używane, sprzedam. M. Focha 96, m. 9. Środa, czwartek: 16—17. f270

Futro oposy, kołnierzem karakułowym, pokrycie marengo i sportowe bobrowe. Starańska Strzałowa 6. 11-525

Opona dobra 475 x 17, Jabłonkowska 27 (Dębiec). 11-524

Frezarka łańcuszkowa na sprzedaż. M. Tyrchan, Orzeszkowej 17. 44082

Pies wilk z tresurą. Sewer. Mielżyńskiego 3, m. 11, suterena 44018

Kasę ogniotrwałą okazyjnie sprzedam. Of.: Głos Wlkp. nr 44024.

Jamnika ostrowłosego sprzedam. Jackowskiego 37, m. 20. 44125

Futro damskie, pierwszorzędne, karakułowe, łapki, sprzedam. Marsz. Focha 135, m. 1. 44122

Bombonierki

torebki białe, celofanowe, celofan

J. ZAŁACHOWSKA — Poznań, al. Marcinkowskiego 16, I p. narożnik Marcina tel. 14-94 p6533

Szewską maszynę, długo-ramienną (łaciarka) sprzedam. Nad Wierzbakiem 22, m. 9. 44121

Motor spalinowy 6 KM na chodzie. Zgłoszenia: Grobla 6, m. 19. 44117

Patefon szafkowy. Wierzbięcice 37a, m. 8. 44116

Samochód osobowy „Opel" (Kapitan), po remoncie do sprzedania. Tel. 44-56. 44110

Maszyna do pisania z długim wałkiem, okazyjnie na sprzedaż. Skład papieru, Małeckiego 22. 44106

Kuchnię, dobrym stanie, tanio. Obejrzeć po południu. Marcelego Mottego 7, m. 7. 44103

Wiertarkę słupkową - spawarkę autogeniczną sprzedam. Kraszewskiego 28. Zakrzewski. 44102

Szafa biblioteczna, nadająca się do świetlic. Golęszowska 3 (Dębiec). 44098

Kożuch szoferski oraz kombinezon lotniczy na futrze, tanio sprzedam. Mazurkiewicz, Chełmońskiego 9, m. 9. 44097

Piecyk żelazny, kompletny sprzedam. Gen. Kosińskiego 8, m. 10. 44095

Piec pokojowy żelazny sprzedam. Litewska 18, m. 2. 43757

Lustro grube 170x65. Wyspiańskiego 19, m. 24. 44092

Pianino markowe tanio sprzedam. Kopernika 6 m. 12. 44091

Samochody osobowe marki „Steyer", limuzyna oraz marki „Stoewer", gabriolet, w dobrym stanie, korzystnie sprzedam. Poznań, ul. Patr. Jackowskiego nr 29, m. 11. 44089

Motocykl Wanderer, pięćsetka na kardan, bardzo dobrym stanie, spiesznie sprzedam, ul. Sikorskiego 21, m. 14. k2061

Futro 3/4, łapki karakułowe, 20.000. Krajewska, Garncarska 5, m. 5. k2058

Sprzedaże! Stół, 6 krzeseł, dywan, wirówkę, bibliotekę, biurko. Of. nr 1653 „Czytelnik", Daszyńskiego 48. k2056

Samochody ciężarowe

Chevrolet 1.t. z płachtą brezentową oraz przyczepką, po kapitalnym remoncie.

Citroen 2. t. w dobrym stanie

na sprzedaż.

Oglądać: Poznań, ul. Górki 13-15, tel. 65-70 43909

Parcela budowlana, 9 morgów przy ul. Kaliskiej — Kórnickiej do sprzedania. Of. nr 3753 „Czytelnik", Czerwonej Armii 1. c3884

Sprzedam futro karakułowe Adres wskaże: „Czytelnik" Armii Czerwonej 1 nr 3751. c3882

Sprzedam obraz Norblin, oryginał i inne. Adres wskaże: „Czytelnik", Armii Czerwonej 1, nr 3750. c3881

Biureczko damskie, antyk, lustro antyk, ramy do obrazów, filiżaneczki do mocci, olejne obrazy. Zacisze 2, m. 4, narożnik Roosevelta. c3879

Płytę marmurową 50 x 150 cm okazyjnie sprzedam. Wały Leszczyńskiego 19, II. ptr. od 15 — 16. c3876

Piec szamotowy sprzedam. Adres wskaże: „Czytelnik", Armii Czerwonej 1, nr 3744. c3875

Serwisy obiadowe, serwisy kawowe, kieliszki, szklanki garnki aluminiowe, emaliowane, żelazne, sprzęty kuchenne, wanny do prania, kuchnie przenośne. H. Świetlik, Poznań Stary Rynek 58. 11-550

Korkowe płyty. Hermetic i art. izol. Denso sprzedaje „Artebe", Kantaka 10. 11-546

Sprzedam inwentarz martwy tel. 62-58 od 1 do 3. 44145

Samochód „DKW", stan dobry okazyjnie. Tel. 28-49. 44141

Limuzynę Hanomag, jak nową, korzystnie sprzedam. Żary k. Żegania, ul. Dolna 31, Drogeria. 44147

Sypialnie — kuchnie solidne oraz pojedyncze sztuki poleca Janiak i Ska. Za Bramką 4 (przy Województwie). p7193

Samochód ciężarowy, 2 tony okazyjnie obejrzeć: „Automagazyn", Traugutta 25. 44136

Motor 6 KM, 1450 obrotów 220/380 V; motor 4 1/2 KM, 1430 obrotów 220/380 V, pierścieniowy; szlifierka 3-biegowa 700—1400, 280 obrotów 220/380 V 2 KM. Plac Ratajskiego 5, warsztat. p7184

Sprzedam maszynę pisania, wózek 4-kołowy; kupię pilę taśmową „Model". Garbary 15. p7181

Zielnik sprzedam zaraz. Of.: „Par" Ratajczaka 7 pod „11,725". p7179

Poważny zbiór znaczków polskich niestemplowanych w pierwszorzędnym stanie, w całości sprzedam. Of.: „Par". Ratajczaka 7 pod „11.720" p7175

Regał 2,80 m wysoki, 1,30 m szeroki, 122 przegrody, sprzedam. Grzelaszyk, Dąbrowskiego 79. 44134

Maszynę szewską reparacyjną „Singera", ul. Lodowa 24. Skład. 44133

Dwa łóżka z materacami, bez klinów, szafa mała, umywalka, 20 tys. Adres wskaże: Głos Wlkp. nr 44151.

Kupna

Płyty gramofonowe, używane (rom), kupuje **Radiomechanika,** Poznań, św. Marcin 25. p6690

Maszyny do pisania, liczenia artykuły biurowe kupuje Kochanowicz Ska, pl. Wolności nr 13 (obok 3 Maja). 11-406

WEŁNĘ

OWCZĄ stale kupuje zamienia na włóczkę szydełkową w najpiękniejszych kolorach. — Płaci najwyższe ceny. **Łódzka Hurtownia Art. Włókienniczych — Poznań, M. Focha 16 w Hali Targów Poznańskich, naprzeciw Dworca Zachodniego. Tel. 63-31.** p7104

Instrumenty dęte — zniszczone kupuje Zygmunt Liebig, sklep instrumentów muzycznych i warsztaty reperacyjne, Poznań ul. Kraszewskiego 9b. 11-410

Dźwigary (tragarze) od 8 do 22 cm, większą ilość, kupię. Oferty: „Centrum-Kamiński". Daszyńskiego 17. p7163

Cysternę na samochód kupimy. Telefon 85-93. p7143

Kamienice, wille, domy ogrodami, składami, także prowincji, gospodarstwa, dzierżawy, parcele, składy wszelkiej branży poleca, także proszę zgłaszać: Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16, m. 1. Tel. 78-71. 44109

Setkę, dobrym stanie, kupię. Ratajczaka 11, m. 44. 44140

KUPIMY

liczniki, motorki, części maszyn księgujących Continental, Mercedes, Elliot-Fisher, Remington. — **Warsztat Maszyn Biurowych W. Chrzanowski, Poznań,** pl. Wolności nr 2. p7043

Kupię tylko w bardzo dobrym stanie 1 motor 50 KM na gazssany; 1 postaw walcowy podwójny 600x300. M'yn motorowy w Kruszy Duch., p. Mątwy. 11-543

Druty nawojowe, wkładki telefoniczne, wzmacniacze radioodbiorniki, również zdekompletowane, płyty operowe, taneczne kupuje „Radiostan", Kilińskiego 4, m. 8. c3883

Teatr Wielki w Poznaniu zakupi garnitury frakowe. Zgłoszenia w pokoju 21. 11-548

Sznury i szczeliwa konopne bawełniane, azbestowe, kauczuk kupuje „Artebe", Kantaka 10. 11-547

Maszyny do liczenia; maszynę do sumowania i kalkulacyjną (4 działania) tylko w pierwszorzędnym stanie, kupimy. Goldenring, Woźna 9, tel. 30-39. p7186

Kupię

w Poznaniu zabudowanie fabryczne wzgl. dom z zabudowaniem fabrycznym lub plac pod budowę fabryki na cichy przemysł. Of. Głos Wielkopolski nr 44148.

Dom, willę, obiekt trzymilionowy, najchętniej od właściciela kupię. Of.: Głos Wlkp nr 44150.

Dwa bilardy kompletne kupimy. L. Konieczny, 27 Grudnia 5, tel. 39-71. p7194

Motor 1 KM na prąd zmienny, 3-fazowy, 1400 obrotów, kupię. Łagoda, Kościelna 17. p7185

Kupię maszyny do robienia pończoch i swetrów. Adres swój podać: Dąbrowskiego nr 35, III ptr. Pawlak. 44084

Zamiana

Zamienię mieszkanie: kuchnia pokój 4½ x 7, łazienkę, I. ptr. centrum na podobne lub dwa z kuchnią, okolica obojętna. Of. nr 3754 „Czytelnik". Armii Czerwonej 1. c3885

Pieniądz

Wspólnika poszukuje chemik dyplomowany, posiadający lokale. Of.: nr 3756 „Czytelnik", Armii Czerwonej 1. c3887

Spółdzielnia przyjmie udziałowca. Udział, lokal biurowy Of.: Głos Wlkp. nr 44085.

Wspólnika do 3-tonowego samochodu wzgl. innych propozycji lub sprzedam. Of.: Głos Wlkp. nr 44083.

Wolne lokale

Skład pokojem zaraz. Jaśkowiak, Małeckiego 14, od 10 do 13. 43996

Sklep nowy śródmieście pierwszorzędny punkt oddam. Adres wskaże „PAR", Ratajczaka 7 pod „11,638". p7112

Pokój większy, używalności kuchni. Winogrady 20, parter 44139

Szuka lokalu

2.000 zł dam za wskazanie pokoju dla małżeństwa bezdzietnego. Wrocławska 30, m. 5, godz. 16—18. c3889

Pokoju umeblowanego lub pustego, łazarz albo Jeżyce, poszukuje pan na poważnym stanowisku. Cena obojętna. Of. do Głosu Wlkp pod nr 44149.

Spokojny, solidny pan szuka pokoju Cena obojętna. Of.: „Par", Ratajczaka 7 pod „11,758". p7196

Poszukuję placu ze stajnią lub garażem. Okolica Łazarz—Górczyn. Of.: „Par", Ratajczaka 7 pod „11,728". p7182

Poszukuję pokój na biuro, możł Łazarz. Cena obojętna. Of.: Głos Wlkp. nr 44105.

Dzierżawy

Gospodarstwo 15 ha inwentarzem lub bez, na dogodnych warunkach do wydzierżawienia Of.: Głos Wlkp. nr 44129.

Stajni na 6 tygodni dla dwóch koni szukam. Of.: Głos Wlkp. nr 44119.

Zguby

Unieważniam zaświadczenie odroczenia wojskowego na nazwisko Zygmunta Kaczmarczyka z Elżbietkowa. 11-501

Unieważniam zagubioną kartę rejestracyjną RKU Szamotuły, książkę partyjną na nazwisko Hieronim Rost. 11-500

Zgubiono w tramwaju torebkę dokumentami na nazwisko Schiller Zofia. Znalazcę proszę zwrot. Nehringa 4, m. 6. f279

Unieważniam zagubioną legitymację Straży Leśnej 1621 dekret, dwie delegacje służbowe, zezwolenie na broń i kartę rowerową. Wincenty Korsak, Gorzów. 11-538

Unieważniam zagubiony dowód tożsamości konia nr 22, seria 147, wydany 3. XI. 1945 r. zarząd gminy Zieleniec (Koniawa), Jan Dorywek, Niwica, p. Ulim, pow. Gorzów. 11-537

Unieważniam zagubioną legitymację kolejową nr 38207, Agnieszka Rojda, Gorzów, Szopena 55. 11-536

Unieważniam zgubiony dowód tożsamości konia, wystawiony przez gminę Dopiewo, wałach siwy, kupiony od Begra. Oborniki. Roman Nawrot, Sierakówko. 11-528

Unieważniam zagubioną książeczkę wojskową, RKU Chełm. Władysław Biały, Świniary. 11-527

Unieważniam zagubione zaświadczenie RKU na nazwisko Marian Hoffmann, Poznań. 44124

Zagubioną książkę wojskową RKU Wągrowiec, na nazwisko Stanisław Sobkowiak; dokumenty ślubu cywilnego; kartę rowerową — unieważniam. 11-520

Zgubioną kartę RKU Poznań, zameldowanie milicyjne, zielone prawo jazdy na nazwisko Edward Materna, unieważniam. Zwrot wynagrodzę. 44118

Unieważniam zgubione zameldowanie milicyjne na nazwisko Helena, Janusz Zbigniew Kaliszewski. 44108

Uczciwego znalazcę portfelu dokumentami na nazwisko Hałupka Monika, proszę zwrot, za wynagrodzeniem. Piątkowo 3, Poznań 13. 44090

Poszukiwania

Ignatowicza Kazimierza i jego żony poszukuje Bielasz Waleria, ostatnio zamieszkiwała we wsi Nowosiółki. Wiadomość: poczta Trzebiałów, ul. Wodna 7. 11-534

Różne

Malwina Długosza 22, m. 3 — przyjmuje do szycia suknie, wykwintne i skromne. 43703

OCZKA

podnosimy elektrycznie zaraz i tanio!

Fa ADAMSKI M. Focha 16 — (Hala Targów Poznańskich) naprzeciw Dworca Zachodniego. f278

Mam ciągnik z 8-tonową przyczepką, przyjmuję propozycje. Głos Wlkp nr 43896.

Dentysta A. Łakomski, ul. Winklera 7 przy Focha. Ceny niskie. 43963

Zegarki naprawia szybko i dobrze Rakowski, Poplińskich 9. 44015

Suczkę foxterierkę, mam do pokrycia od 9 — 13. Hetmańska 6, m. 10. 43792

600 metrów gruzu usunąć. Of.: nr 3749 „Czytelnik", Armii Czerwonej 1. c3880

Przyjmuję wszelkie prace kuśnierskie. A. Szałek, ul. Dominikańska nr 5 u państwa Przybęckich, I. ptr. 41130

Wypożyczalnia ubrań, sukien, welonów. Ciesielski, Paderewskiego 1, tel. 12-64. 11-421

Śniegowce, opony, dętki, szybko, tanio Wulkanizacja, Marsz. Focha 47. 11-445

Urzędowe

Prezydent stołu m. Poznania l. dz. 8561/47 dn. 5. 11. 1947 r. orzekł zmianę imienia obyw. Haskela Grabińskiego zam. w Poznaniu przy ul. Cichej 10/11 m. 5 na imię Henryk. **Za Prezydenta Miasta** Naczelnik Wydziału mgr Dropiński 44101

Matrymonialne

Agronom, lat 39, rozwiedziony, na stanowisku, poślubi pannę, wdowę lub rozwódkę zamożną, kulturalną. Wyczerpujące, poważne oferty: Zielona Góra, pl. Lenina 7 11-508

Ogrodnik, 23 lata, przystojny, zapozna pannę, posiadającą własność lub ogrodnictwo. Cel matrymonialny. — Oferty Głos Wielkopolski nr 11-495.

Kawaler, lat 26, na posadzie państwowej, pozna pannę w celu matrymonialnym. Oferty: „Czytelnik" nr 277. M. Focha 14. f277

Panna, lat 41 własny sklep bławatów, poszukuje męża z dobrym charakterem. Cel matrymonialny. Of.: Głos Wlkp. nr 44137.

PAM, dysponując olbrzymim wyborem najprzeróżniejszych partyj, wysyła „Przegląd Matrymonialny", prospekty oraz kwestionariusze po nadesłaniu 100 złotych na koszty. Koncesjonowana Poznańska Agencja Matrymonialna, Poznań 1, skrytka 226. p7082

Szatynka, przystojna, kulturalna, zamożna, zapozna właśc. piekarni ewtl. młyna, 35—45 lat. Cel matrymonialny. Of.: Głos Wlkp. nr 44113.

Brunetka, po trzydziestce, kulturalna, dobrej prezencji, zamożna, pozna lekarza ewent. inżyniera Cel matrymonialny. Of.: Głos Wlkp. nr 44112.

Program audycyj radiowych na sobotę 22. 11. br

6.00 Aud. por.; 6.05 Gimnastyka; 6.15 Wiadomości; 6.20 Muzyka; 6.50 Program; 7.00 Dziennik; 7.15 Muzyka; 8.20 Informacje; 8.25 Skrzynka PCK.; 8.35 „Starosta Warszawski" Kraszewskiego; 8.50 Muzyka; 9.15 Przerwa; 10.40 „Aktualia oświatowe"; 11.57 Sygnał i hejnał; 12.03 Wiadomości; 12.15 Muzyka; 12.20 „Z mikrofonem po kraju" 12.30 Muzyka rozrywkowa. Wykonawcy: Orkiestra Rozgłośni Poznańskiej pod dyr. Mieczysława Gilelskiego, Bogusław Kliszewski i Edmund Walkowiak (duet mandol.-gitarowy): 14.00 Piosenki; 15.00 Kronika Poznania i Wielkopolski; 15.10 „Kalejdoskop muzyczny" w opr. Mariana Obsta; 15.45 Pog. pt. „Przed Walnym Zjazdem Okreg. Ligi Morskiej w Poznaniu"; 15.55 Wiadomości bież.; 16.00 Dziennik; 16.25 Audycja Tow. Przyjaźni Młodzieży Szkół Wyższych; 16.30 „Pasteur", słuch.; 17.00 „Przy sobocie po robocie"; 18.15 „Wieczór literacki Jarosława Iwaszkiewicza"; 18.30 Nadprogram; 18.40 Koncert życzeń; 19.00 Audycja dla świata pracy; 19.10 Audycja dla wsi: „Nowa naprawa", Antoniego Olchy; „O czystości ciała", pog.; 19.30 „Melodie ludowe"; 20.00 Dziennik; 20.50 Pogad. sportowa z W-wy; 21.00 „W staropolskiej szkole muzycznej"; 21.45 Aud. Biura Studiów; 22.00 Koncert Orkiestry Tanecznej; 22.45 Lokalne wiadomości sport.; 22.50 Muzyka 22.58 Program lokalny na dzień następny; 23.00 Wiadomości; 23.10 Program ogólnopolski na dzień następny; 23.20 Muzyka taneczna; 23.55 Z ostatniej chwili; 24.00 Muzyka taneczna; 1.00 Hymn.

Wydawca: **Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik".**

Redaktor naczelny: **Jan Zagierski.**

Godziny przyjęć: Redaktor naczelny od 12—13; sekretarz redakcji od 10—11.

Niezamówionych rękopisów redakcja nie zwraca. Za dział ogłoszeniowy redakcja nie odpowiada

Prenumerata miesięczna: w Poznaniu z odnoszeniem do domu 95,— zł, na prowincji pocztowa 90,— zł. pod opaską 95,— zł.

Kolportaż (pojedyncze egzemplarze i kolporterzy): Poznań, ul. Świerczewskiego 3, tel. 78-64 oraz ul. Daszyńskiego 48, tel. 94-17, 28-62; dyrekcji 94-1 Konto PKO „Czytelnik" — Poznań V-4400. Bank Gospodarstwa Spółdzielczego nr 25.

Adres redakcji: **Poznań, ul. Wyspiańskiego 10.** tel 64-75 i 62-70

Adres administracji: Poznań. M. Focha 14. tel 62-31

Oddziały: **Gniezno,** Rynek 20, tel. 12-75; **Gorzów,** ul. Łokietka 24 tel. 318; **Ostrów,** ul. Kościelna 9, tel. 753; **Zielona Góra,** pl. Lenina 7.

Cennik ogłoszeń podajemy trzy razy w tygodniu.

Adres Biura ogłoszeń: Poznań ul. Wyspiańskiego 10, I ptr., telefony: 64-75, 62-70 (wewnętrzny 5). Konta: PKO Poznań nr 4499 Bank Gospodarstwa Spółdzielczego Poznań nr 8.

Złoczono w Drukarni Św. Wojciecha pod Zarządem Państw. w Poznaniu. K—33769